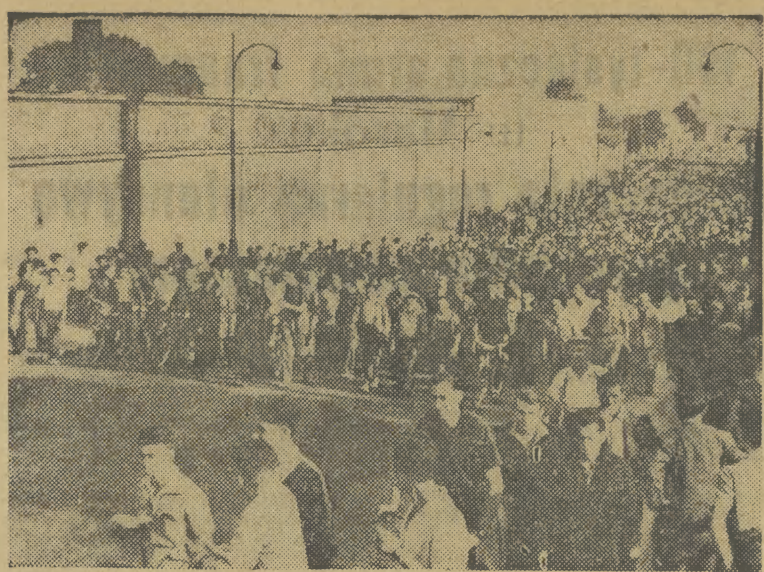


ECHO KRAKOWSKIE

Rok X, Kraków, Czwartek 25.VIII. 1955 r.

Nr 202



KONFLIKT metalowców Nan tes z przedsiębiorcami, pod czas którego doszło do poważnych starć między „republikańskimi oddziałami bezpieczeństwa”, a robotnikami zakończył się 22 bm. Dzięki stanowczej postawie robotników przedsiębiorcy zgodzili się przerwać lock-out, wycofać policję z fabryk i słocni i podjąć dalsze rokowania w sprawie podwyżki płac. Na zdjęciu: widok pochodu strajkujących. Fot. CAF

B. pilot Churchilla przeleciał Atlantyk dwukrotnie w ciągu jednego dnia

LONDYN
LOTNIK brytyjski John Hackett, były pilot Churchilla, przeleciał 23 bm. z Londynu do Nowego Jorku i z powrotem w ciągu 14 godzin z półgodzinnym postojem w N. Jorku.
Przełot dokonany został na samolocie odrzutowym typu „Cambera”. Przeciętna szybkość 800 km. na godzinę.

100-tysięczna armia francuska w Maroku rozpoczęła regularną ofensywę przeciwko powstańcom

PARYŻ
Dzisiaj soboty — 2 tysiące zabitych. Czołgi i samoloty odrzutowe w akcji przeciwko Marokańczykom. 9 wiosek algierskich w okręgu Constantine startych z powierzchni ziemi przez wojska francuskie — oto tytuł, pod jakim wtorkowa „Humanite” zamieszcza doniesienia z Algieru i Maroka.

Informacje napływające z Afryki Północnej są chaotyczne i fragmentaryczne. Wynika jednak z nich niebezpieczeństwo, że krwawe walki między wojskami kolonialnymi a ludnością arabską toczą się nadal z niesłabnącą zaciętością. Wynika także, że oddziały wojskowe, wysłane dla stłumienia żywojących demonstracji ludności, stosują niesłychanie okrutne metody. Jak stwierdza specjalny wysłannik „Humanite”, Lambotte, policja i wojsko rozprawiają się nie tylko z uzbrojonymi przeciwnikami, lecz także ze spokojną ludnością — mężczyznami, kobietami i dziećmi.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Chińscy artyści zapoznali publiczność krakowską ze starą sztuką narodową

CHIŃSKI młodzieżowy zespół artystyczny podczas drugiego występu w Hali Gwardii wystawił wspaniałą pantomimę pt. „Walka o przepustkę graniczną” wg podania ludowego liczącego już 600 lat, operę klasyczną — balet „Pijana Jan Guei Fei” i operę klasyczną „Polowanie na tygrysa”.

Niemniej ciekawy był taniec — pantomina „Sanczakowi” oraz klasyczny balet „Góra Jentan”, który przedstawia zwycięstwo powstańców chińskich Men Hai-Guna nad generałem Ho Tien-Lunem. W balecie tym artyści dali fantastyczny wprós. pokaz zręczności — prawdziwej sztuki akrobatyki.

Fragment z klasycznej opery — baletu „Rzekome obłaskawienie złotej sali palacu” opowiada o córce Dzo, która nie chce zostać ulubienicą królewską symulując obłaskawienie.

Młodzi artyści chińscy zapoznali widzów ze starą sztuką narodową, przenieśli w okres zamierzonej historii, dali pokaz ciekawej, pełnej ekspresji gry. Szczególnie zwraca uwagę doskonała mimika, wspaniała gra rąk i prawdziwa precyzja gestu. Charakterystycznym śpiewowi towarzyszy orkiestra złożona z tradycyjnych narodowych instrumentów.

Wykonawcy pokazali piękne, bogate, różnobarwne jedwabne stroje. Należy podkreślić również ciekawą charakterystykę, tym więcej, iż niektórzy z wykonawców mieli twarz pokrytą grubą warstwą białej szminki, przypominającej do złudzenia maskę.

Na zakończenie występu publiczność zgotowała gościom chińskim serdeczną owację, a na scenie wręczono olbrzymie kosze kwiatów.

(bp)

drzwi 6 STRON

W Hucie im. Lenina zakończono budowę IV pieca martenowskiego

W HUCIE im. Lenina obok znajdujących się w budowie dwóch olbrzymich zakładów — walcowni blach na gorąco oraz walcowni blach cienkich na zimno prowadzone są roboty przy dalszej rozbudowie uruchomionych już kompleksów koksowni, stalowni i aglomerowni.
Wyrośli już pierwsze fragmenty IV baterii koksowniczej. W skład kompleksu tej baterii wchodzi porząd 24 obiekty i urządzenia pomocnicze.
Rozpoczęto też montaż konstrukcji czwartej maszyny wsadowej. W pełnym toku znajduje się również scalanie elementów kolejnej turbosawki.
Za parę tygodni wejście do ruchu nowy, IV piec martenowski stalowni. Będzie to 185-tonowy piec stały. Budowa jego jest już zakończona. W najbliższych dniach rozpocznie się prace przygotowawcze do natapiania trzonu pieca magnezem. Gotowe

są także wszystkie urządzenia pomocnicze.

Szybko postępują również prace przy wznoszeniu zakładu aglomerowni, gdzie w budowie są dalsze dwie taśmy spiekalnicze.

Pracujące tu brygady Mostostalu zmontowały już blisko 70 procesyjnych konstrukcji stalowych. Do końca br. — jak przewidują harmonogramy budowy — montaż tych taśm zostanie zakończony.

Chociaż hale produkcyjne będą gotowe za 2 miesiące

nowe, eleganckie i wygodne buty już są w sprzedaży

W SPRZEDAŻY ukazały się nowe eleganckie i wygodne buty, wyprodukowane przez Nowotarskie Zakłady Obuwia.
— Jak to — powiedzą Czytelnicy

Jeszcze w tym roku na rynku w Krakowie stanie zrekonstruowany pomnik Adama Mickiewicza

ZNISZCZONY przez faszystowskiego okupanta pomnik Adama Mickiewicza stanie wkrótce na powrót na starym rynku krakowskim. Za kilka dni rozpocznie się prace ziemne mające na celu odsłonięcie zachowanych fundamentów, na których zostanie ustawiony cokół pomnika.
Po zakończeniu prac kamieniarskich, z początkiem września br. rozpocznie się ustawianie kamiennych bloków cokołu pomnika na odpowiednio przygotowanych i wzmocnionych fundamentach.

POMNIK Adama Mickiewicza, wywieziony przez hitlerowców do Niemiec, został w 1947 r. odnaleziony w Hamburgu przez prof. dr Karola Estreichera w czasie jego podróży rewizyjnej po Niemczech z ramienia Centralnego Biura Ochrony Zabytków. Pomnik był poważnie uszkodzony, gdyż brakowało poszczególnych jego części: głowy posągu, ręki oraz figur alegorycznych. W r. 1948 pomnik Adama Mickiewicza przywieziono do Polski i złożono w Wilanowie.

Obecnie w pełnym toku są prace przy modelowaniu brakujących części pomnika, znajdującego się już w Krakowie. Prof. Poplawski, któremu powierzono uzupełnienie brakujących części pomnika, ukończył już gipsowy model zniszczonej głowy posągu. Po zatwierdzeniu modelu zostanie on odlany w brązie.

Hamulce radarowe automatycznie zatrzymują samochód przed przeszkodą

Ciekawe próby w USA
NOWY JORK
Na łamach pisma „Congressional Record” członek Kongresu L. C. Rabaut z Detroit zamieścił sprawozdanie o działaniu nowego samochodu wyposażonego w urządzenia radarowe, powodujące automatyczne zatrzymanie się samochodu, jeśli na jego drodze znajdzie się jakaś przeszkoda.

Samochód ten wmontowany ma poniżej chłodnicy ekran radarowy wysokości kilkunastu cm i szerokości samochodu. Ekran ten „wysyła” impuls powodujący zatrzymanie samochodu po zauważeniu przeszkody. Im szybciej wóz się porusza, tym szybciej reaguje urządzenie radarowe, powodujące automatyczne zwolnienie szybkości wozu, zanim kierowca dostrzeże przeszkodę.

Podobne urządzenie umieszczone jest na tylnym stronie wozu. Znajduje ono zastosowanie przy cofaniu samochodu. W czasie prób usiłowano spowodować zderzenie dwóch wozów, wyposażonych w nowe urządzenie, zbliżających się ku sobie z szybkością 80 km na godzinę; wozy zatrzymały się automatycznie w odległości kilku metrów od siebie.

210 nowych szkół 22 mln podręczników pomoce naukowe za ponad 40 mln zł — otrzyma w tym roku młodzież przed rozpoczęciem nowego roku nauki

I WRZEŚNIA w setkach miast i tysiącach wsi sale szkolne wypełnią się gwarem wycupiętej dźwięku. Przyjeżdżają do rozpoczęcia nowego roku nauki trwają obecnie w całym kraju. W wielu miejscowościach brygady budowlane prowadzą ostatnie prace wykończeniowe przy 210 nowych budynkach szkolnych, z których wiele będzie przekazanych młodzieży w dniu rozpoczęcia nauki.

PAŃSTWOWE Zakłady Wydawnictw Szkolnych wyprodukowały dla młodzieży ponad 22 miliony nowych podręczników. **BOGATY** i różnorodny jest asortyment pomocy naukowych przygotowanych na nowy rok szkolny przez Centralę Zaopatrzenia Szkół łączną wartością tych pomocy przekraczającą 40 milionów zł.

Młodzież otrzyma m. in. pełny asortyment chemikaliów do doświadczeń szkolnych, a do nauki matematyki — suwaki logarytmiczne, na które zawsze było duże zapotrzebowanie.

Szkoły otrzymają również wiele nowego sprzętu sportowego zarówno do sportów masowych jak i wyczynowych, m. in. kompletne wyposażenia dla drużyn szkolnych w sprzęt

niezbędny do uprawiania sportów zimowych.

Nie zapomniano i o najmłodszych. Dla przedszkoli przygotowano wiele nowych, estetycznie wykonanych zabawek.

W ZWIĄZKU z zbliżającym się rokiem szkolnym załoga fabryki zeszytów we Wrocławiu przystępuje do produkcji nowego typu brulionów w stałej oprawie introligatorskiej. Estetycznie wykonane bruliony z bezdrzewnego papieru ukażą się w sprzedaży w początkach IV kwartału br.



Fot. Zdz. Olubczyński

Trzy lata „rodził się” przepisowy mundurek i co z tego wynikło?...

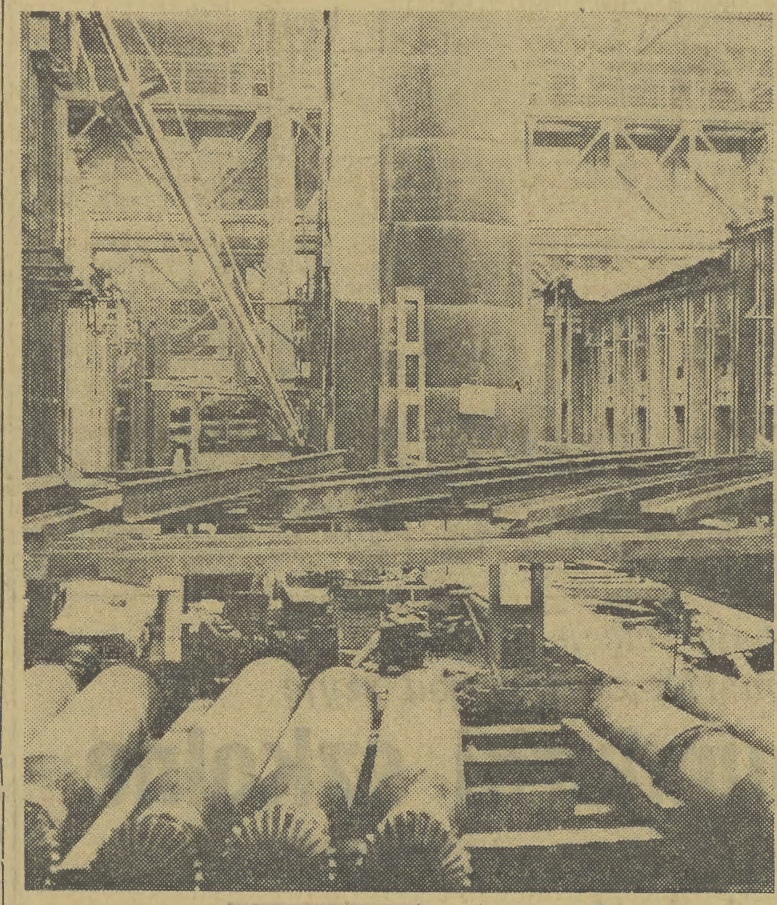
(Korespondencja z Warszawy)
— Ładny mundurek, prawda? Niestety — nieprzepisowy! Mamusia nawet nie chciała mi go kupić. Ale gdy zobaczyła ten „przepisowy” od razu się zdecydowała. Tym bardziej, że ekspedientka powiedziała nam, że tych nieprzepisowych mundurków z marynarskimi kołnierzykami już się nie produkuje natomiast wszystkie się chętnie kupują, tak, że zapasy szybko się skończą i zostaną tylko te „przepisowe”.

Obejrzyjmy je przynajmniej. Właśnie na wystawie Dmru Dziecka stoł wielka lalka ubrana w nowy, zatwierdzony do produkcji model. — Mamusi, czy ona była niegrzeczna? — pytają młodsze dzieci. Rzeczywiście trudno im wytłumaczyć, że ten nowy wzór miał być miły i największą niespodzianką w nowym roku szkolnym. Przeszło trzy lata debatowało w tej sprawie Min. Oświaty z Instytutem Wzornictwa i Min. Przem. Lekkiego. A co wymyśliły?...

(Patrz str. 2)

DOKP zawiadamia, że...

...ostatnio skasowane zostały wago ny z miejscami numerowanymi na trasie Warszawa — Krynica (odjazd z Warszawy 20.06 — przyjazd do Krynicy 9.10), Warszawa — Zakopane (przyjazd 8.15) oraz Zakopane — Warszawa (odjazd 18.42) i Krynica — Warszawa (odjazd 17.25).
Pociągi jednakże kursować będą nadal codziennie na wymienionych trasach.



Na zdjęciu: walcownia blach w Hucie im. Lenina.

Aresztowanie bezczelnego oszusta

Znachor z Grynwaldu anonimami i groźbą śmierci usiłował pozbyć się lekarzy którzy utrudniali mu praktykę

NIEDAWNO opublikowaliśmy w „Echu” artykuł pt. „Przed epilogiem sprawy znachorów”. Ostatni akt tej sprawy nastąpił szybciej niż mogliśmy oczekiwać. Szczegółowe śledztwo i energiczne poszukiwania, wszczęte przez Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie, doprowadziły do ujęcia jednego z niebezpiecznych oszustów, nielegalnie uprawiającego praktykę lekarską — Józefa Smałkowskiego.

Po wydrukowaniu na łamach naszego pisma artykułu, oskarżającego znachora o szkodliwe działanie wobec najsłabszych pacjentów, Smałkowski ukrywał się przez dłuższy czas, aż dopiero ostatnio został schwytany przez władze w okolicach Rzeszowa.

Bezczelny oszust wykonywał praktykę od kilku lat, nie posiadając żadnych uprawnień. Początkowo szukał pacjentów w pobliżu stałego miejsca zamieszkania w Grynwaldzie koło Krościenka, później urządził wprawę w okolicy Nowego Sącza, Dąbrowy Tarnowskiej, a nawet do Białogostoku.

Mimo kilkakrotnych napomnień ze strony władz, Smałkowski nie zaprzestał swej działalności, przyjmując chorych nawet po ucieczce z Grynwaldu. Głównie szukał on pacjentów w oddalonych od placówek leczniczych zapadłych miejscowościach, gdzie mogli jeszcze znaleźć i naiwnych, wierzących w jego domniemaną wiedzę lekarską.

Na przeszkodzie w rozwinięciu szerokiej działalności przez Smałkowskiego stali osiedleni w tych okolicach, pracujący z pełnym poświęceniem lekarze — Maria i Marcin Gołąbowie.

Dlatego też znachor postanowił wszelkimi dostępnymi sobie środkami zmusić — Marcina i Marię Gołąbów z Kamienicy do opuszczenia tych okolic. Wysłał więc do nich anonim, w którym groził lekarzom śmiercią, jeżeli nie wyjadą ze wsi. Mieszkając i pracując w miejscowości położonej daleko od miasta, u podnóża Gorców, Gołąbowie obawiali się pogroźek, tym bardziej, że niejednokrotnie musieli nocą spieszyć do chorych mieszkających w odludnych okolicach.

Ekspertyza pisma Maszynowego, przeprowadzona przez Instytut Ekspertyz Sądowych oraz porównanie z innymi pismami znachora, wykazały niezbicie, że anonim pisany był na tej samej maszynie Continental Wanderer Nr R 111815. Podobnie jak w przypadku pierwszego anonimu, tak samo zidentyfikowano autora drugiego obelżywego listu pisanego ręcznie, w obu wypadkach był nim Smałkowski.

(Dokończenie na str. 2)

PIHM pociesza...

Smutne mieli miny wczoraj krakowianie, gdy po przebudzeniu się rano — spojrzeli w stronę okien. Pochmurno, deszcz, czyżby znowu „era” brzydkiej pogody?

Pracownicy PIHM pocieszają, że nie. Obecnie nadciągają nad południową część Polski masy powietrza polarno — morskowego, które w ciągu najbliższych dni ulegną „zestarczeniu się” a więc kontynentalizacji i przejdą w niegroźne powietrze polarno — kontynentalne.

Wydarzenia
w Sudanie

NA wstępie kilka krótkich informacji. Sudan położony jest w środkowo-wschodniej Afryce. Obszar 2.505.700 km kw. Ludność: 8.764.000. Stolica: Chartum. Północny Sudan — ubogi w opady, pustynny. Południowy — stepowy, częste deszcze. Ludność Sudanu składa się przeważnie z Murzynów oraz plemion arabskich i koptyjskich.

Od 1899 do 1951 r. Sudan był kondominium angielsko-egipskim. W 1951 r. Egipt wypowiedział W. Brytani umowę w sprawie Sudanu i przestał uważać ten kraj za wspólne dominium. 12 lutego 1953 r. W. Brytania i Egipt zawarły porozumienie w sprawie samookreślenia Sudanu. Porozumienie to przewidywało: a) natychmiastowe rozpisanie wyborów do parlamentu i utworzenie rządu sudańskiego; b) przekazanie do końca 1955 r. pod kontrola międzynarodową całej administracji kraju w re ce Sudańczyków; c) przeprowadzenie w Sudanie na początku 1956 r. wolnych wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego, które zdecydowałoby ostatecznie czy Sudan ma być państwem niezależnym czy też związanym unią z Egiptem. Należy tu zaznaczyć, że Anglię popierała pierwsza koncepcja, licząc na to, że w wypadku, gdy sudańskie Zgromadzenie Ustawodawcze opowie się za niezależnością Sudanu, Anglia będzie mogła w tej czy innej formie użyć swą kontrolę nad tym krajem.

PRZEJDZMY teraz do ostatnich wydarzeń. 16 bm. odbyła się sesja parlamentu sudańskiego, która podjęła uchwałę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie środków mających zapewnić Sudanowi samookreślenie. Zgodnie z angielsko-egipskim porozumieniem z 12 lutego 1953 r. uchwała ta oznacza, że w ciągu 90 dni od jej podjęcia z Sudanu mają być wycofane wojska Egiptu i W. Brytanii. Ewakuacja tych wojsk ma zapewnić stworzenie warunków dla przeprowadzenia na początku 1956 r. niezawisłych wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego, które — jak wyżej powiedzieliśmy — ostatecznie zdecyduje o losach Sudanu.

Porozumienie angielsko-egipskie z 12 lutego 1953 r. przewidywało, że wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego odbędą się pod kontrolą komisji międzynarodowej. Co do składu tej komisji między W. Brytanią a Egiptem powstały ostatnio poważne rozbieżności. Ostatecznie na propozycję Egiptu decyzja co do składu tej komisji przekazana została parlamentowi sudańskiemu. Sprawa komisji i wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego nie została jednak bynajmniej tym zatłumiona. W kołach politycznych Chartumu wysunięto bowiem koncepcję przeprowadzenia plebiscytu, w toku którego Sudańczycy mieliby się wypowiedzieć w sprawie przyszłości swego kraju. Tym samym odebrano by Zgromadzeniu Ustawodawczemu decyzję w tej sprawie. Koncepcję plebiscytu poparł Egipt, Londyn natomiast odniósł się do niej nieprzychylnie, obawiając się, że plebiscyt przyniesie zwycięstwo zwolennikom unii z Egiptem.

OSTRA rywalizacja między Egiptem a W. Brytanią na tle Sudanu doprowadziła z kolei do poważnego kryzysu w łonie rządzącej Sudanem partii narodowych unionistów, których przywódcą był do dnia 13 bm. premier Azhari.

Azhari, który ostatnio odzignął się od zasadniczej linii swojej partii, występującej za unią z Egiptem, i zbliżył do proangielskich polityków w Sudanie, usunął na początku bieżącego miesiąca z partii jej wiceprzewodniczącą Nurredina i sekretarza generalnego Kheira. Nurredin i Kheir zwołali wówczas walne zgromadzenie partii, które w dniu 13 bm. wydalilo z szeregu narodowych unionistów premiera Azhari i 4 innych członków rządu.

Jednocześnie w południowym Sudanie, gdzie zdecydowana większość ludności wypowiada się za unią z Egiptem, mnożyć się zaczęły wystąpienia przeciwko Azhari. Zaniepokojony tymi wystąpieniami Azhari postanowił zaopiniować tamtejsze garnizony muzułmańskimi wojskami z północy, a przeważnie murzyńskie oddziały przemieścić z południa na północ. Na tym tle doszło do buntu wojsk południowo-sudańskich przeciwko rządowi Azhari.

Najbliższy czas pokaże, jak rozwijać się będą dalsze wydarzenia w Sudanie. W każdym jednak razie sytuacja Azhari i kół, z którymi się on wiązał jest niewesoła. Jest rzeczą niewątpliwą, że hasło utworzenia suwerennej i niezależnej republiki sudańskiej, połączonej unią z Egiptem popiera olbrzymia większość Sudańczyków. Z realizacją tego hasła Sudańczycy wiążą bowiem nadzieję na całkowite zniesienie trwającego już ponad pół wieku panowania angielskiego w ich kraju, na całkowite wyzwolenie się spod kolonialnego ucisku.

Największa w historii
Argentyny
katastrofa kolejowa
w Buenos Aires

Buenos Aires. POCIĄG elektryczny zderzył się z pociągiem stojącym na stacji w Ciudadela (zachodnie przedmieście stolicy). Pociągi wiozły robotników i młodzież szkolną. Kilka wagonów zostało doszczętnie zrujnowanych. Według ostatnich danych, przeszło 30 osób poniosło śmierć, ponad 100 jest rannych. Wielu rannych w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Katastrofa w Ciudadela jest największą w historii Argentyny.

o rozszerzeniu wymiany handlowej
między Wschodem a Zachodem

po konferencji geneuskiej

Amerykanie planują urządzenie
wystawy przemysłowej w Moskwie

LONDYN

TYGODNIK „The Statist” omawiając perspektywy handlu Wschód — Zachód w świetle wyników konferencji geneuskiej pisze: „Ciepło, promieniujące w wyniku dyplomatycznej odwilży wydaje się odświeżać różnorakie przejawy dotychczas ukrytego życia w dziedzinie wymiany handlowej. Nawet wymiana tajemnic atomowych między Wschodem a Zachodem w Genewie nie jest tak zaskakująca jak doniesienia z Waszyngtonu, że Amerykanie planują urządzenie wielkiej wystawy przemysłowej w Moskwie latem przyszłego roku.

- * 2,5 mln młodzieży brało udział w czynnie produkcyjnym
- * Zaciągnięto ponad 200 tys. wart festiwalowych
- * 900 tys. dziewcząt i chłopców zdobyło Odznakę Sportową

Kilka cyfr
o udziale
młodzieży polskiej
w V Festiwalu

MŁODZIEŻ polska witała radośnie święto młodości — V Festiwal masowo brała udział w czynnie produkcyjnym. Łącznie ok. 2,5 miliona dziewcząt i chłopców z miast i wsi całego kraju zwiększało wydajność pracy, podnosiło jakość produkcji, bądź też budowało nowe świetlice, boiska itp. Młodzież nadal jeszcze realizuje wiele długookresowych zobowiązań festiwalowych.

Przez 15 dni Festiwalu młodzi robotnicy i chłopcy pełnili warty produkcyjne. Ponad 200 tysięcy indywidualnych i zespołowych wart pełniło przeszło milion młodzieży.

Ambicją młodzieży było zdobycie Festiwalowej Odznaki Sportowej. Na boiskach miast i wsi próby sprawności sportowej zdało 900 tysięcy dziewcząt i chłopców.

W związku z Festiwalem organizowano także różnorodne imprezy. Poza imprezami, które odbyły się w Warszawie, 800 tysięcy ludzi wzięło udział w festynach, karnawałach lub zabawach zorganizowanych z okazji V Festiwalu.

Na łamach pism
naukowych

Jeden z największych
dziwów Wisły

JEDNYM z największych dziwów Wisły i jej dopływów jest mała, niepozorna rybka zwana różanką.

Widujemy ją czasem w akwariach. Hodowcy, którzy znają jej sekret, wyżej cenią różankę od egzotycznych welonów i ryb teleskopowych.

A co się dzieje w akwariach z różankami? Jeżeli tam jest tylko samczyk i samiczka, to nic się nie dzieje. Ale położymy na dno zwykłą skójkę, mięczaka rzeczno-głazowego, a zobaczymy rzecz cudowną.

Oto w stadle różanek zaczyna się coś dziać. Rybki rażno pływają, kręcą się dookoła skójki, tracą ją muszle noskami, są podniecone. Samczyk z brzydkiego robi się śliczny, różnokolorowy, podobny do tęczy. Jest to jego szata godowa.

Muszla skójki rozchyla się, widać jej perłowe wnętrze, widać też skrzel w postaci wysuniętego rękawa. Podpływa nagle różanka-samiczka i składa w owym rękawie kilka jajeczek.

Od tej chwili skójkę stają się rianka, wychowawczynią małych rybek, które się lęgną w jej skrzelach.

Taki jest sekret różanek. Bez pomocy mięczaków nie mogą mieć potomstwa.

W dwumiesięczniku „Kosmos” (seria A, zeszyt 2, 1955) ukazał się artykuł Stanisława Feliksia o próbach sztucznej hodowli różanek. Ze skrzel mięczaka wyjęto cztery jaja różanki i umieszczono w szklanych kłystalizatorach. Jeden z zarodków rozwinął się, przeżył 11 dni, miał pigment w oczach i bijące serce. Obliczono ilość uderzeń małego serduszka, około stu na minutę. To wszystko. Dalsze próby zawiodły.

Nawet, jeśli projekt ten nie zostałby zrealizowany, sama propozycja jako taka jest wysoce symptomatyczna dla zmienionego nastawienia wobec handlu Wschód — Zachód wśród businessmenów w USA. Prywatne przedsiębiorstwa amerykańskie najwidoczniej przedstawiły plan urządzenia rozległej wystawy z polozowaniem nacisku na rolnictwo. Charles Shuman, prezes potężnej American Farm Bureau Federation, wskazał ostatnio, skąd wiatr wieje, oświadczając, że wznowienie stosunków handlowych z Rosją przyczyniłoby się do zapewnienia pokoju światowemu i stanowiłoby poważny krok w rozszerzeniu rynków (zbytu) na rolnicze produkty USA.

Można tylko podziwiać szybkość reakcji amerykańskich businessmenów na dokonujące się zmiany. Zaledwie dokonano wymiany przyjaznych słów na najwyższym szczeblu, a delegacje rolnicze obu krajów zakończyły swój objazd po Rosji i Ameryce, a już przygotowana propozycja w sprawie specjalistycznej wystawy USA znajduje się w drodze do Moskwy.

Potwierdzeniem tej przemiany w opinii publicznej są liczne propozycje w sprawie wymiany kulturalnej i

Upały
w Europie zach.

JAK podaje radio hamburskie, w Europie zachodniej panują niezwykle upały. W Paryżu temperatura wyniosła przeszło 35 stopni ciepła, a w Londynie 34 stopnie. W Bawarii po kilku dniach nieopady, nastąpiły prawdziwie upalne dni.

»Garbate« ciecie na fartuszkach
Marynarka zapięta pod szyję

Nowe mundurki szkolne

na szczęście jeszcze nie obowiązują
a więc jest czas na dyskusję
i przeprojektowanie wzorów

(Dokończenie ze str. 1)

NOWY zatwierdzony do produkcji mundurki szkolny składa się z wąskiej spódniczki w kilny, przyszytej do staniczka, białej bluzki, którą kładzie się pod spód i wdzianka lub żakietka. Na widok dzianka ubranego tak „przepisowo” rodzicom i nawet ekspedientom... stają łyż w oczach. Dzieciaki bowiem momentalnie zamienia się w karykaturalną miniaturę dorosłego człowieka.

34.169 rodzin
bez dachu nad głową
po powodzi w USA

AMERYKANSKIE Towarzystwo Czerwonego Krzyża podało, że wskutek powodzi w sześciu stanach wschodnich USA, według niepełnych danych, 34.169 rodzin zostało bez dachu nad głową. Według doniesień agencji United Press, liczba ofiar powodzi na wybrzeżu wschodnim wynosi przeszło 200 osób.

Obecnie wody opadają, ale wiele miast jest nadal bez światła elektrycznego, nieczynne są telefony i wodociągi. Ludność cierpi na brak wody i żywności.

W Międzydrojach
przepełnienie...

Tel. wł. Nad morzem w Międzydrojach nieprzerwanie panuje wspaniała pogoda. Słońce, upał. Frekwencja wczoraj była tak „pompami”, które ma ją tę wielką zaletę, że... nie trzeba ich prasować. Proponowano też na zmianę krótkie spodenki. Dla dziewczynek domagano się welnianych i leńskich sukienek i fartuszków z długimi rękawami. Model spódniczki na staniku i wdzianka został skrytykowany jako brzydki i niepraktyczny. Rodzice stawiali konkretne pytania: — Gdzie dziecko ma np. chodzić w wdzianku?

sportowej — od wizyt czolowych muzyków, baletów i zespołów operowych do pokazów mody, wymiany wszelkie go rodzaju misji naukowych i urzędów na wysigdyg samochodowych via Syberia. Twierdzi się, że utworzono specjalny departament w Waszyngtonie do zajmowania się tym wszystkim”.

NOWY JORK

NA łamach „New York Herald Tribune” (z 22 bm.) Margaret Higgins wskazuje, że w łonie rządu USA ściera się sprzeczne tendencje odnośnie zagadnienia handlu Wschód — Zachód. Równocześnie Higgins stwierdza, że obecnie nawet przeciwnicy zgłozdzenia ograniczeń w handlu ze Wschodem dochodzą zwolna do przekonania, iż częściowo choćby usunięcie barier w tej dziedzinie jest nieuniknione.

24 godziny

na świecie

* Ludność miast i wsi Rumunii uroczystie obchodziła w dniu 23 bm. 11 rocznicę wyzwolenia kraju. Na pięknie udekorowanym placu J. W. Stalina w Bukareszcie odbyła się deflata wojskowa i potężna manifestacja ludności.

* Dnia 22 sierpnia otwarty został w gmachu parlamentu szwedzkiego Międzynarodowy Kongres Nauk Politycznych. W imieniu rządu szwedzkiego Kongres powitał premiera Erlandera. Około 250 naukowców reprezentujących 40 krajów bierze udział w Kongresie. Polskę reprezentuje delegacja w składzie: prof. Adam Schaff, prof. Manfred Lachs, prof. Stanisław Ehrlich i docent Sylwester Zawadzki.

Na czele delegacji ZSRR stoi profesor Denisow.

* Rada Najwyższa ZSRR zaprosiła delegację obu izb parlamentu belgijskiego do odwiedzenia Związku Radzieckiego w celu umocnienia przyjaznych stosunków między narodami Związku Radzieckiego i Belgii.

Obecnie belgijska Izba Reprezentantów i Senat wysłały depeszę do przewodniczącego Rady Związku A. Wolkowa i przewodniczącego Rady Narodowości W. Lacia za zawiadomieniem, że przyjmują zaproszenie.

* 23 bm. wyjechała do Moskwy przez Hongkong i Pekin delegacja

100-tysięczna armia francuska
w Maroku
rozpoczęła regularną ofensywę
przeciwko powstańcom

(Dokończenie ze str. 1)

Agencje zachodnie podają, że 23 bm. wojska francuskie, których liczebność w Maroku określana jest na blisko 100 tysięcy, podjęły regularną ofensywę przeciwko powstańcom marokańskim na froncie długości około 100 km, ciągnącym się od Oued Zem do Kenifry. Prócz piechoty w akcji bierze udział artyleria, czołgi i lotnictwo.

Według agencji Reutersa, marokańskie plemiona Berberów przycięły w tej okolicy linie telefoniczne, zabarykadowały drogi i dokonywały licznych ataków na zajęte przez oddziały francuskie miasteczka i dworce kolejowe.

O krwawych starciach donoszą także z Marakeszu i Fezu. Rząd francuski wysłał dalsze posiłki wojskowe do Algeru i Maroka.

RÓWNIEŻ w Algerze oddziały francuskie usiłują stłumić akcję powstańców. W okręgu Constantine oddziały te całkowicie zniszczyły 9 osiedli. Komunikat opublikowany przez rząd gubernatora generalnego Algeru głosi, że „oddziały wojskowe seigające rebeliantów dokonały ewakuacji kobiet i dzieci z tych osiedli, które następnie zostały całkowicie zniszczone”. Agencja Reutersa zwraca uwagę, że komunikat nie wspomina o losie mężczyzn.

LONDYN

JAK podaje paryski korespondent agencji Reutersa, w kołach wojskowych Paryża rozszły się pogłoski, że rząd francuski zamierza przetrzeć do Afryki Północnej 5 dywizji wojsk stacjonowanych w Niemczech zachodnich, a podlegających dowództwu bloku północno-atlantyckiego. Na przetrzezenie tych dywizji rząd francuski musiałby uzyskać zgodę dowódcy naczelnego sił zbrojnych NATO w Europie, gen. Gruenthera.

PARYŻ

FRANCUSKA Partia Komunistyczna na opublikowała w związku z wydarzeniami w Afryce Północnej odezwę, w której stwierdza, że dotychczasowy tragiczny bilans wydarzeń w Afryce Północnej jest potępnym wyrokiem na politykę kolonialną, prowadzoną przez obecny rząd.

Odezwa stwierdza dalej, że naród francuski i jego klasa robotnicza stanowczo protestują przeciwko polityce krwawego terroru i rozpamiętania nienawiści. Potępiają one politykę sprzeczną z prawem narodów do decydowania o własnym losie, sprzeczną z tradycjami humanitarnymi i interesami narodowymi Francuzów.

Francuska Partia Komunistyczna wzywa wszystkich robotników i demokratów, aby domagali się od rządu przeprowadzenia rokowań z przedstawieliami ruchu narodowego w Afryce Północnej z uwzględnieniem słusznych żądań narodów marokańskiego i algerskiego, żądali natychmiastowego położenia kresu krwawym represjom i operacjom wojskowym, wycofania francuskich sił zbrojnych z Algeru i Maroka, zniesienia stanu wyjątkowego w tych krajach. Partia wzywa masy pracujące Francji do zmanifestowania solidarności z robotnikami algerскими i marokańskimi.

PARYŻ

W MIEJSCOWOŚCI kuracyjnej Aix-les-Bains trwają rozmowy francusko-marokańskie. Do Aix-les-Bains wciąż przybywają delegacje marokańskie. W poniedziałek przybył pasza Marakeszu — Glauz z synem. Agencja France Presse podaje, że konsultacje toczą się w tajemnicy, przy czym delegacja francuska z premierem Faurem na czele zastosowała metodę rozmawiania z każdym delegatem marokańskim oddzielnie.

Ambasador Indii
w USA

— ofiarą rasizmu

NOWY JORK

JAK donosi agencja Reutersa, w mieście Houston w stanie Texas zdarzył się następujący wypadek. Właściciel restauracji na lotnisku wyprosił z sali ambasadora Indii w Stanach Zjednoczonych i jego sekretarza biorąc ich za Murzynów.

Ambasador i jego sekretarz zostali wprowadzeni do oddzielnego pokoju przeznaczonego dla Murzynów. W myśl bowiem prawa obowiązującego w stanie Texas, Murzynom nie wolno przebywać razem z białymi w lokalach publicznych.

Uderzając siekierą
w... diabła
zabił sąsiada

Ciemnota i zabobon
przyczyną morderstwa

WE wsi Wola Bystrzycka, pow. Łuków, zdarzył się wstrząsający wypadek, który świadczy o tym, do czego mogą doprowadzić ciemnota i uleganie zabobonom. Przy drodze znajduje się tam 2-metrowy kopcik, usypany jeszcze przed stu laty. Kiedyś, dawno temu, zaczęto opowiadać, że miejsce to nawiedza... diabeł. Nawet i teraz nie brak łatwowiernych ludzi, którzy dają posłuch tego rodzaju bezsensownym opowieściom.

Jeden z miejscowych gospodarzy, 53-letni Leon Czyżak, który wierzył w te brednie, przechoząc w nocy obok kopca uległ złudzeniu, iż widzi diabła. Czyżak próbował zakląć, gdy jednak „zjawia” zbliżyła się do niego, zupełnie nieprzytomny z przerażenia uderzył w nią siekierą i uciekł.

Na drugi dzień okazało się, że w ten sposób zabił został rolnik Stanisław Jasiński, który niósł na plecach wiązkę słomy. Morderstwo, będące tragicznym skutkiem zabobonu, wywarło wstrząsające wrażenie w całym powiecie.

Sąd Wojewódzki w Lublinie na rozprawie w dniu 23 bm. skazał Leona Czyżaka na dwa i pół roku więzienia. W uzasadnieniu wyroku Sąd wziął pod uwagę niski poziom umysłowy skazanego, m. in. brak podstawowego wykształcenia, wpływ środowiska oraz uleganie zabobonom.

Różany olejek i... czosnkowa zupa

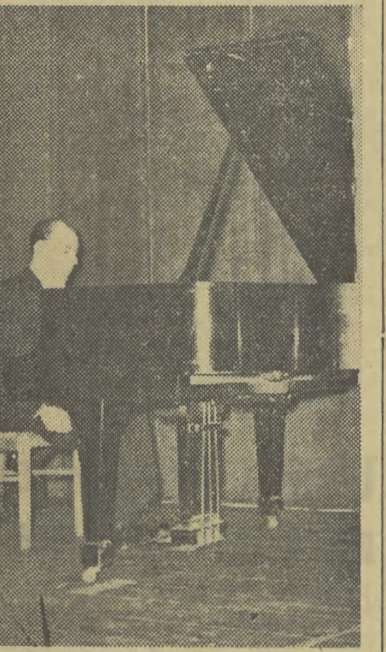
Od specjalnego wysłannika
red. M. Kwiatkowskiej

PODCZAS wielkiej defilady, otwie-
rajacej V Festiwal, młodzież
bułgarska dźwiękała na ramionach
ogromny kosz róż. Gdy mijala try-
buna, widzów oczarował zapach
ciejki różanego. Zapach unosił się
jeszcze wówczas, gdy grupa mło-
dych Bułgarów zniknęła z oczu
zebranych.

Olejek różany. Dolina Róż. Gdzie
leży ten ozarodziejski zakątek o tak
poetycznej nazwie?
Między Chisarem a Kazanlykiem.

- * ADAM HARASIEWICZ
- * FU TSUNG
- * MIŁOŻ MAGIN
- * BARBARA HESSE-BUKOWSKA
- * TADEUSZ KERNER
- * MARIA FOLTYN

wystąpią w tegorocznym
Festiwalu Chopinowskim
w Dusznikach
który odbędzie się
w dn. 27-29 sierpnia



WDUSZNIKACH odbywają się co
rocznie Festiwale jako wyraz
kultu dla wielkiego artysty i genial-
nego kompozytora.

Tegoroczny X Festiwal Chopinow-
ski w Dusznikach odbędzie się w
cz. od 27 do 29 sierpnia. W odno-
sionym teatrze, w którym przed 129
laty koncertował Fryderyk Chopin,
wystąpi z inauguracyjnym recitalem
chopinowskim Adam Harasiewicz, lau-
reat I nagrody V Międzynarodowego
Konkursu im. Fr. Chopina.

W niedzielę 28 bm. o godz. 11 przed
południem w parku zdrowym ode-
bzie się wielki koncert chopinowski
z udziałem Fu Tsunga, Miłozsa Ma-
gina i Marli Foltyń (śpiew) przy a-
kompaniamentie Loboza.

Wieczorem wystąpi ponownie w
Dusznikach z recitalem Fu Tsung.
Również w niedzielę o godz. 20 w
Kudowie Zdroju wystąpi Barbara
Hesse-Bukowska, a o tej samej porze
w Polanicy Zdroju Adam Harasie-
wicz i Maria Foltyń przy akomp. Lo-
boza.

29 bm. o godz. 17 odbędzie się w
Dusznikach recital chopinowski Ta-
deusza Kerner, a o godz. 20 Barbary
Hesse-Bukowskiej.

Należałoby naszym zdaniem pomy-
śleć o nadaniu Festiwalom Dusznic-
kim charakteru międzynarodowego.
Szczególnie dziś, gdy turystyka wkra-
cza na nowe tory, zagadnienie to sta-
je się niezwykle aktualne.

Należałoby również w większej niż
dotychczas mierze uprzystępnienie Festi-
wale Chopinowskiej ludności całego
kraju przez przyznanie przy przejazd-
kach zniżek kolejowych i uruchomie-
nie pociągów turystycznych „Orbi-
su”. Dalszy postulat to wprowadzenie
do programu festiwalu występów
ludowych zespołów Ziemi Kłodz-
kiej o interesującym i charaktery-
stycznym folklorze.

Przy rozszerzeniu ram przyszłych
festiwali konieczne będzie zapewnie-
nie odpowiedniej ilości kwatery.
M. W.

rozciągają się dwie malownicze, za-
balkańskie kotliny. Od północy strze-
że ich przed mrozami i zimnym wia-
rem górski łańcuch Starej Planiny,
od południa zamyka znacznie niż-
sza Średnia Gór.

Tu, w tych dwu kotlinach, kon-
centrują się ogrodnictwo i techn-
iczne, uprawy — przede wszyst-
kim tytoń, tu rozkwitają róże, prze-
znaczone dla celów przemysłowych.
Ogromne pola porośnięte są krza-
kami różnymi, zupełnie podobnymi
do tych, z których u nas zbieramy
plon, by zamienić go w wonną
konfiturę. Różnica polega na ilości
i na intensywności zapachu.

Niejedną z czytelników pomyśli-
ł, iż każdy z uczestników naszej wy-
cieczki przywiózł do kraju co naj-
mniej flakon olejku różanego. Mi-
simy je rozczarować: nie przywieź-
liśmy ani kropli. Po pierwsze, otrzy-
manie tego produktu, stanowiącego
jedną z podstaw bułgarskiego eks-
portu, nie jest łatwe; po drugie, ole-
jek jest dość drogi, a po trzecie —
po co? Olejek służy celom prze-
mysłowym i do bezpośredniego u-
żytku nie nadaje się.

NATARCZYWA WOŃ

OPOWIADANO nam, iż jedna z
wycieczek, zwiedzających wy-
twórnice olejku koło Kazanlyku, o-
trzymała skrawki papieru, dotknię-
te szklanym korkiem, zamykającym
flakon z olejkiem. Te papierki skrzę-
piły się, rozkoszując się przez
pierwszą godzinę cudownym zapa-
chem. Po tym czasie, mniej od-
pornym osobom zaczęło się robić
ślabo. Natarczywa woń wypełniała
wnętrze autobusu, a następnie prze-
działów kolejowych. Ostatecznie,
wielu gorących wielbicielek różane-
go zapachu zraziło się doń na długo.

Znudzić się może intensywna woń,
ale na pewno nie cudowne buł-
garskie róże, bogato zdobiące klom-
by, mieniące się fantastycznymi ko-
lorami, nieporównane w gładkości
swych płatków.

Poza olejkiem różanym, na na-
szych rynkach spotykamy liczne pło-
dy bułgarskiej ziemi. Któryż z pa-
laczy nie darzy uznaniem wspania-
łych, bułgarskich papierosów. Pa-
pięrosy te, świetne w gatunku (obo-
jętne; czy tańsze, czy droższe), cie-
sza się ogólnym uznaniem na euro-
pejskich rynkach. Sami zaś Buł-
garzy nie, są namiętnymi palaczami...

Ciagnące się hektarami uprawy
tytoniowe otoczone są troskliwą o-

pieką. Stanke Dymitrow, miejsco-
wość położona niedaleko pasma gór
Rileskich, słynie z tych upraw. Na-
wy papierosów często są związane z
miejscowościami, gdzie rodzi się
znakomity tytoń.

WSZĘDZIE — WINOROŚL

ALE największe zaciekawienie bu-
dzą wśród nas, ludzi północy,
uprawy winorośli. Towarzyszyły nam
cne wzdłuż setek kilometrów, od
Morza Czarnego począwszy, na Rile
skończywszy. Stożkowate krzewy,
stałe okopywane i ustawicznie pol-
wane, o liściach koloru morskiej
wody (skrapiają je środkami ochron-
nymi przed szkodnikami) rokowały
piękny zbiór, z którego i my już
niedługo będziemy korzystać.

Na stacjach miały nas dziesiąt-
ki wagonów, wiozących do Polski
wczesne, piękne, słodkie bułgarskie
tomidory. Koniec czerwca opływa w
ogromne ilości tych owoców, hoj-
nie podawanych jako przystawki do
niemal każdego dania. Rywalizują
one zwycięsko z ogórkami i zwy-
czajną derodną włoską kapustą na
bułgarskich stołach.

SPECYFIKA BUŁGARSKIEJ KUCHNI

ATERAZ kilka słów o bułgar-
skiej kuchni. Niespodzianką dla
wielu z nas było np. podawanie

golańków w liściach winogrodu.
Niekiedy „znawcy” twierdzili, iż
świetnie rozróżniają, kiedy jedzą ka-
pustę, a kiedy winograd, ale można
to śmiało włożyć między bajki...

Drugą niespodzianką natury ga-
stronomicznej była sprawa ziemni-
ków, podawanych w ilościach raczej
skąpych. Nie psuło to bynajmniej
humoru zwolennikom ryżu, który
doskonale współgra ze znakomicie
przyrządzaną tam baraniną, a jest
w Bułgarii uprawiany masowo.

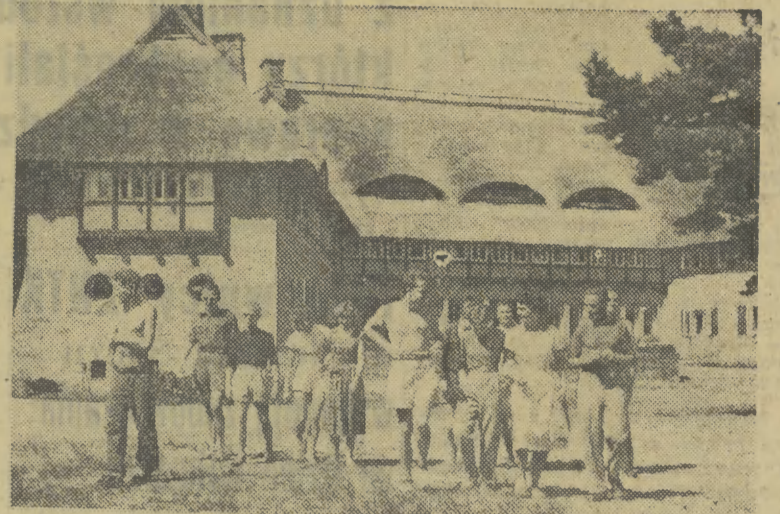
Poza tym jarzyny, jarzyny, jarzyny.
Wiele cebuli, sporo czosnku.
Niejedno dałoby się jeszcze powie-
dzić o bułgarskich szaszłykach, ke-
babczach (małe baranie kielbaski),
solonych i niesolonych migdałach
czy orzeszkach, o brzoskwiniach po-
dawanych w upalu na lodzie... Mile
wspominamy znakomite ciastka, po-
dawane „na mokro”, tj. w jakimś
syrupie.

Jedynie zupy czosnkowe ze świe-
żymi ogórkami oraz orzechami nie
zdołały zdobyć polskich podniebień,
mimo iż ich chłód zachęcał do spo-
życia w największe nawet upały.

O innych bułgarskich bogactwach,
mało znanych w naszym kraju, jesz-
cze napiszemy.

FOTO „ECHO”

Z WCZASÓW STUDENCKICH



PATRCZCIE jacy oni zadowoleni, beztroscy, roześmiani... Nic dziw-
nego: mieszkać w tym oto pięknym domu wczasowym w Uście,
położonym w młodym sosnowym lesie o kilkadziesiąt kroków od szu-
mującego morza i szerokiej piaszczystej plaży to... zdarza się tylko raz
w roku — w ciągu 2-tygodniowego turnusu wczasowego. A że słońce —
jak widać po opalonych twarzach — dopisuje, każdy z 80 studen-
tów, którzy z różnych stron kraju przybyli na wypoczynek do
Ustki, ma wiele powodów do zadowolenia, bez troski i radości.



KAPIEL, plaża, kąpiel — oto w
skrócie program dnia. Dla o-
beschnięcia po orzeźwiającej
morskiej kąpiel, no... dla spor-
towej przyjemności dobrze jest
potrenować siatkówkę tuż nad
brzegiem niespokojnego, pienia-
cego się śnieżnobiałymi gryz-
waczami Bałtyku.

Z gór Beskidu Sądeckiego wylania się

wielki konkurent

popularnej surówki żelaznej

Andezyt z Jarmurki rozpoczyna swą karierę po milionach lat oczekiwania

ROZLEGLE pastwiska na zielonych halach Beskidu Sądeckiego. Owe
ścianę tutaj na letni wypas, wychodzą z obszernych bacówek,
czujnie pilnowane przez wielkie owczarki.
Nagle powiatem wstrząsa potężny ogólny wybuch. Echo powtarza
je, potęguje, rozrzuca po załomach skał i wtula w ciemne ściany wyso-
kich smreków. To na sąsiedniej górze — Jarmurce rozpoczęła swą
dzienną pracę... kopalnia kamienia zwanego andezytem.

skie Zakłady Kamienia Budowlanego".
Beskidzcy górale jadą na gór-
niczą szczytę. Wielu z nich rozstało
się z „flakerskim” batem, czy flis-
ackim wiosłem, wybierając nowy za-
wód.
Uruchomienie kopalni w tym słabo
uprzemysłowanym rejonie — nie po-
zostało bez wpływu na zmianę roz-
woju świadomości i warunków życia
beskidzkich górali.
Leon Jankowski



Co nowego? SIENKIEWICZ „W SKRÓCIE”

NA pewno dziwiacie się drodzy Czy-
telnicy czytając słowa tytułu.
Myślicie może, że ktoś u nas wydał
„Quo Vadis” na pięciu stronach, tak
jak to robią brukowe wydawnictwa
amerykańskie?...

Nie, nie o to chodzi. Chodzi o sub-
skrypcję dzieł Henryka Sienkiewi-
cza, wydanych nakładem PIW
Subskrybenci otrzymują poszczegól-
ne egzemplarze, w których brak jest
stron, albo są karty niezadrukowane.
Wniosek z tego jest jeden. Czas
skontrolować kontrolę techniczną.
Im szybciej to nastąpi, tym lepiej
(ZAP)



A GODZINY pracy społecznej
na polach PGR Karolinek mi-
nęły niepostrzeżenie. Oto pakowny
STAR-20 gotowy do odjazdu.
Porą wracać na obiad, który po
pracy w polu będzie zapewne
smakował wybornie.



Kolektywnie

BARDZO się cieszę — powie-
dział dyrektor Niedźwiedź —
że wniosek w sprawie uruchome-
nia stołówki przyjęliście jedno-
myślnie. Zasadą naszą jest kole-
gialne podejmowanie ważnych decy-
zji. Dlatego i sprawę menu, czyli
mówiąc prościej, jadłospisu, musimy
rozstrzygnąć wspólnie. Jak myślicie,
co powinniśmy jeść w naszej
nowej stołówce?
— Najchętniej kapustę — odezwał
się referent Zajac.
— Ja wolabym żaby — powie-
dział Bocian.
— A ja proponuję jakieś uciwio-
mę — rzekł Wilk.
Odezwał się jeszcze Wół, który
głosował za świeżą trawą oraz
Czapla, wielka zwolenniczka dań
rybnych.

Wreszcie znów zabrał głos dyre-
ktor Niedźwiedź.
— Dziękuję kolegom za wnikiwe
i ciekawe projekty, muszę jednak
podkreślić, że stołówka nasza nie
będzie nastawiona na tak szeroki
asortyment dań. Musimy wybrać
tylko jedną, uniwersalną potrawę,
której codzienne spożywanie niko-
mu by się nie znudziło. Taką po-
trawą, moi kochani, jest np. miód.
Stawiam konkretny wniosek: codzien-
nie miód! Odezwiście decyzja należy
do was, moi wniosek powinien być
rozpatrzone i przyjęte kolektyw-
nie.
Nastąpiła chwila kłopotliwej ci-
szy, po czym nieśmiało chrząknął
Zajac.
— Ja jednak, panie dyrektorze,
sądzę... to jest pozwól sobie zau-
ważyć... że kapusta...
— Wiem, co chcecie powiedzieć
— przerwał Niedźwiedź — Istot-
nie, macie rację, kapusta pod wzglę-
dem kalorycznym nie unywa się
nawet do miodu. A więc jesteście
zdania, że codziennie miód? Dzię-
kuję, obywatelu Zajacu, kto nastę-
pny w dyskusji? No śmiało, szcze-
rze, boicie się, czy co?
Wstał Wilk.
— Ja, panie dyrektorze, katego-
rycznie protestuję...
— Rozumiem, obywatelu Wilku
i cofam swoje słowa. Wiem, że sie
nie boicie i że szczerze pragniecie
miodu. Kto jeszcze?
— Ja nie znoszę miodu! — roz-
plakala się nagle Czapla. — To
paskudztwo! Mnie po miodzie mdły.
Niedźwiedź długo coś zapisywał
w notesie.
— No tak... Młodości są objawem
wielu groźnych chorób. Koleżanka
Czapla opuściła w tym roku aż trzy
dni z powodu choroby. A co bę-
dzie z tym nieusprawiedliwionym
dniem z roku ubiegłego? No nie,
naradzimy się z personalnym
Taaak... Może jeszcze ktoś nie lubi
miodu?
Ale wszyscy lubili. Wobec tego
dyrektor Niedźwiedź ogłosił, że
wniosek przyjęto. Kolektywnie.

NA wysokości około 600 metrów
ludzie przystąpili do urobku cen-
nej skały, mającej duże znaczenie
nie tylko dla budownictwa, ale i dla
przemysłu chemicznego.

Nigdy, w najdalszej przeszłości Bes-
kidów nie było tutaj żadnej kopalni.
Chociaż... stare kroniki Jana Dług-
osza dziejopisarza XV wieku wspo-
minają o tym, że gdzieś tutaj niejaki
Piotr Wydźga, pan na Czorstynie,
kopał złoto. Ale górale beskidzcy nie
pamiętają, aby ktoś z przodków w
rodowodach miał wpisane, że wy-
konywał zawód górnika. Trudnił się
ciestelstwem, pasterstwem lub flisac-
twem.

ROPALNIA andezytu powstała tu-
taj w ubiegłym roku. Przed woj-
ną nie przywiązywano żadnego zna-
czenia do tego kamienia. A przecież
skała Polska, nie znajdziesz go nig-
dzie w Europie zach. Słowo — an-
dezyt pochodzi od gór Andy w Ame-
ryce Połudn., gdzie występuje ta ska-
ła. Poza tym ma ją jeszcze Związek
Radziecki w górach Kaukazu.

Z badań geologicznych wynika, że
jest to skała pochodzenia wulkanicz-
nego, z magnowulkanów. Składniki
żelazo-magnezowe połączone są cia-
stem skalnym — barwa ciemno sza-
ra. Okres powstania — wiek mio-
ceński, gdzieś przed kilkudziesięciu
milionami lat.

Tak w wielkim skrócie przedsta-
wia się najstarsza historia tej mło-
dej kopalni.
Andezyt w pierwszym okresie sto-
sowano w budownictwie jako okła-
dżinę fasad dużych gmachów. A po-
tem zainteresowała się nim wielka
chemia. Płyce chemiczne wymagają
wykładzin wysokoodpornych na dzia-
lanie kwasów. Okazało się, że an-
dezyt jest wytrzymały nie tylko na tem
peraturę, lecz również na działanie
kwasów, jak żaden inny materiał.

WLABORATORIACH przeprowa-
dzane są także próby nad za-
stosowaniem tej skały w przemyśle
metalowym... zamiast surówki żelaz-
nej. Bowiem przetopiony andezyt mo-
że ją z powodzeniem zastąpić w wie-
lu gałęziach produkcji. Jest od su-
rówki wytrzymalszy i tańszy, a dzieki
swej spoiści, daje się łatwiej
odlewać.

Codziennie wczesnym rankiem gór-
ską drogą na Jarmurkę mkną cięża-
rowe samochody z napisem „Nowotar
w notesie.”

Fraszki

TADEUSZ FANGRAT
Oto typ szkodnika nowy:
Alkoholik za-logowy,

Zuchwały oszust znachor z Grynwałdu stanie wkrótce przed sądem

(Dokończenie ze str. 1)

DOCHODZENIA dostarczyły rów-
nież bogatego materiału obcia-
żającego znachora winą za działanie
na szkodę pacjentów.

M. in. dokonał on jednorocznej
córce Józefa Leśnego z Dębna pod
Nowym Targiem zastrzyku, po któ-
rym wytworzył się ropień, co spowo-
dowało czasowy niedowład nogi.
stwierdzony jeszcze po roku przez
lekarza z Nowego Targu. Poza tym
Śmialkowski pospiesznie wstrzyki-
wał wapno Ludwikowi Rusnakowi i
Józefowi Brzechkowi, u których za-
obserwował chorobę serca. Jak wy-
nika z opinii fachowców, szybkie
wstrzykiwanie soli wapniowych mo-
że wywołać wstrząs, a u osób cho-
rych na serce, — za jakich znachor
uznał swoich pacjentów — nawet
zgon.

Lista wpił Śmialkowskiego jest jesz-
cze niepełna. Niewątpliwie wiele

świata na jego szkodliwą dzia-
łość rzuci w najbliższym czasie prze-
wód sądowy.

Jakkolwiek na ławie oskarżonych
zasiedział tylko jeden znachor, to jed-
nak ten proces będzie miał głębsze
znaczenie. Dowiedzie on, że raz na
zawsze skończyły się czasy ciemno-
ty i zacofania, kiedy to oszuści po-
kroju Śmialkowskiego mogli bezkar-
nie żerować na ludzkim zdrowiu i
życiu. Każdy przypadek rozmyslnego
działania na szkodę chorych musi
mieć właśnie taki epilog.

Niech to będzie ostrzeżeniem dla
wszystkich tych znachorów, którzy
usiłują, jeszcze prowadzić swój oszu-
kańczy proceder. Bo chociaż w wy-
padku Śmialkowskiego wkrótce roz-
zegra się ostatni akt sprawy, to jed-
nak walka ze znachorstwem wciąż
jeszcze trwa. (W)



PO OBIEDZIE dobrze jest trochę odpocząć, na leżakach. Czyste
kąpiele w morzu mogą wpływać odbudzająco, a przecież na
wczasach trzeba się „poprawić”. Leżakowanie po obfitym i smacz-
nym posiłku sprzyja „zawiazaniu się” sadelka. No i... trzeba
wypocząć przed wieczornymi tańcami...
Tekst i zdjęcia KAN

Spacerkiem po terenie

"SŁONE" WYCIECZKI

DYREKCJA Ośrodków Wypoczynkowych w Krynicy organizuje dla wczasowiczów częste wycieczki piesze i autobusowe...

PKS natomiast, żądając "słone ceny" tłumaczy się tym, że autobusy — podstawiane z garaży w Nowym Sączu...

Najlepszym wyjściem z tej sytuacji byłoby przydzielenie krynickiej Dyrekcji przez Zarząd Centralny "Orbisu" jednego autobusu wycieczkowego.

NIECH SIĘ PRZEJADA

O JELI, RESORY! — jęknął szofer i gwałtownie zahamował samochód. — Pękły...

Zmarzył czoło i obrzucił stekiem przekleństw wybostą szosą na trasie Kraków — Bochnia.

Wprawdzie niedawno położono tu nową kostkę, ale skutki brakorobstwa nie daly na siebie długo czekać.

Aby nie powtórzyły się tego rodzaju niedbalstwa, należałoby przewieźć tedy autorów-brakorobów. (Iwa)

TO CI WYBRALI...

MIESZKANCY Bochni bardzo się ucieszyli, kiedy dowiedzieli się o zamiarach dyrekcji MRD, która postanowiła otworzyć sklep spożywczy przy głównej ulicy.

Alle radości ich była przedwczesna. Nie wiedzieli bowiem jeszcze, w którym lokalu będzie się mieścić ich wymarzone źródło zakupów niezbędnych artykułów.

Wkrótce okazało się, że sklep spożywczy sąsiaduje z... dwoma szaletami. To nieprzyjemne sąsiedztwo odstrasza... (Ika)

MOŻNA ZARADZIC

TARNÓW posiada wiele zabytkowych obiektów architektonicznych: dobrze zachowany dworek z epoki napoleońskiej, ratusz, renesansowe kamieniczki i podziemia na placu Kazimierza...

Brakowi temu mogłyby zaradzić bez większego wysiłku miejscowe spółdzielnie fotografów. (wcz)

U Ciebie w domu

Przyjmujemy gości

ZARÓWNO w mieszkaniach wiejskich jak i w najmniejszych, a więc nawet na kawalerce przyjmujemy gości. Jesteśmy z uspołobienia towarzyscy, a że polska gościnność jest przyswojona...

Nie chcemy dawać żadnej radykalnej recepty i chętnie zapozналиśmy się z głosami czytelników, gdyż rozwiazania są rozmaite.

Z listów czytelników dowiedziałam się, że przede wszystkim istnieje problem — na obrusie czy bez — oraz — czy ałol ma być od razu przygotowany na przyjęcie gości, czy nakrywać go mamy w czasie wizyty.

Jeżeli stół jest niezbyt piękny, nakrywamy go obrusem białym do przytoc obiadowych i wieczornych. Obrus kolorowy możemy użyć tylko co podwieczorek.

Czy stół ma być od razu przygotowany na przyjęcie gości, czy też nakrywać go mamy w czasie wizyty — to zależy również od charakteru przyjęcia.

na przyszły sezon wiosenno-letni

zademonstrowano na pokazie w Łodzi

Większość z nich spotkała się z uznaniem wśród oglądających którzy podkreślali zwłaszcza poprawę w dziedzinie wzornictwa

TEN seledynowy płaszcz jest całkiem owszem, owszem... Rękawy można nosić długie lub wywijając gatunek wełny?

Pracownicy ZNTK w Nowym Sączu wykonują zobowiązania na Dzień Kolejarza

PRACOWNICY oddziału napraw parowozów w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu przystąpili już do ponadplanowego remontu bieżącego dwóch parowozów...

W tym samym okresie czasu pracownicy kotłarni wyremontują — także dodatkowo — dwa kotły parowe. Drużyny Górki i Odmiołka wykonują remont kapitalny kotła.

Koresp. Este

Z różnych zakątków woj. krakowskiego

W trosce o estetyczny wygląd miasta, MRN w Brzesku przystąpi w najbliższym czasie do odnawiania fasad domów.

Zdarza się często w powiecie bocheńskim, że kino objazdowe dwukrotnie wyswiedla ten sam film, mimo że afisze zapowiadają co innego.

Brak oświetlenia na wielu ulicach Chranowa staje się prawdziwym problemem w okresie szybkiego zapadania zmierzchu.

W minionym półroczu nastąpiła znaczna poprawa w zaopatrzeniu tarnowskich wsi w różnego rodzaju towary przemysłowe. Placówki spółdzielczości samopomocowej dostarczały w tym czasie chłopom o blisko 13,9 proc. artykułów przemysłowych więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

— Pospolita „szesćdziesiątka”, ale tak ładny wyrób, że „zwykły śmieciarz” nie odróżni od „setki”. No i cena przystępna — 600 zł.

— Ten kostium francuski jest do syć śmiały, jak na naszą modę, ale piękny i z pewnością znajdzie nabywczyńnię. Szczególnie wszystkie szczupłe i wysokie kobiety będą w nim wyglądały znakomicie.

— A toż co za cudo? I popatrzcie, zwykłe lniane płótno, tylko barwione na niebiesko. Suknia sportowa bez rękawów, za to z dużym kołnierzem... Albo ta zielona z okrągłym dekoltem!

Takie wykrzykniki pełne zachwytu, jak również szereg krytycznych uwag można było usłyszeć na ostatnim pokazie nowych modeli w Łodzi. Pokaz ścigał, jak zwykle, licznych przedstawicieli handlu hurtowego i detalicznego.

CO BĘDZIEMY NOSIC?

ZAPREZENTOWANYCH ponad 1.300 modeli, niewielki tylko procent został oceniony negatywnie. Zlikwidowano największe z wąskich gardeł, jakim było słabe wzornictwo.

W największym bodaj wyborze wstawiono płaszczy-suknie. Tak bardzo atrakcyjne płaszcze popielinowe pokazano w kilku nowych fasonach.

Płaszcz z flauszu, ciągle modne i poszukiwane, uszyto przeważnie kłozkowo z dość szerokimi rękawami. Moda nakazuje nosić je nieco dłuższe. Modele bardzo przypadły wszystkim do gustu.

Gdy chodzi o suknie, to właściwie trudno mówić coś o modzie, tak jest kapryśna i różnorodna. Na pokazie przedstawiono zarówno skromne suknie sportowe, jak i fantazyjne szerokie, marszone lub w kliny.

Klient bowiem lubi nowe i śmiało fasony pod jednym warunkiem, żeby były ładne. Jeżeli nie znajdzie ich w sklepie musi kupować osobno materiał, dawać do szycia, co zwiększa nie zawsze się udaje i znaczne droższe koszty.

Na pokazie łódzkiej pokazano poza tym bogatą kolekcję bluzek, spodnic, spodni, garniturów, bielizny, wiatrowek itp. Fasony nowe, modne, starannie wykonane, z ładnych materiałów.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić. Jest tylko jedna obawa, czy się będzie chciało. Przemysł odzieżowy bowiem, jak dotychczas, bardzo niechętnie projektuje artykuły tanie.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić. Jest tylko jedna obawa, czy się będzie chciało.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

Modeli na przyszły sezon będą jeszcze opracowywane do końca bież. roku. W ciągu tych 5 miesięcy wiele więc można nadrobić.

tonów, woali i płócienek. Wiemy, że w tym roku kretonowe komplety plazowe były rozchwytywane.

Gdyby przemysł opracował jeszcze kilka nowych fasonów i użył do produkcji szerszego asortymentu tkanin, można by następnym sezonem zacząć pod znakiem praktycznych, tanich i co najważniejsze modnych kretonów.

Trzeba pamiętać jednak przy tym, że warunkiem powodzenia, nawet najładniejszych rzeczy, jest ograniczona ilość produkcji jednego modelu. To przecież jasne, że każda kobieta chce być ubrana inaczej.

DUŻA PRODUKCJA AL... RÓŻNORODNE WZORY

WŁASNIEM przypomniała mi się zabawna historia z Międzyzwojów. Wszyscy znamy tak popularny ostatnio materiał — marszczoną korę w duże barwne kłęba.

Wniosek z tego prosty: ustalenie maksymalnej wysokości produkcji jednego wzoru jest rzeczą nieodzowną. I nie wolno jej zwiększać, chociażby towar cieszył się nie w jakim wzięciem.

W przemyśle odzieżowym rozumiano to wreszcie i ostatnio bardzo zmniejszono poszczególne serie. Np. jeszcze w 1953 r. produkowano aż 10 tys. sukien w jednym wzorze.

Czekamy więc następnego sezonu. Ile z zaprezentowanych na pokazie łódzkim wzorów i jakie ukazały się w produkcji, zależeć teraz będzie od odbiorców handlu hurtowego i detalicznego, którzy wkrótce przedłożą przemysłowi swe zamówienia.

(Has)

M. Mallszewski

Kozioł i wrona

SZEDŁ Kozioł przez las. Chciał zerwać listek, ale się nie odważył: „A co będzie, jeżeli rożgnie wają się zwierzęta? Lepiej przed tem zapytać!”

Patrzy, a tu siedzi Wrona. Kozioł zwraca się do niej: — Wrono, hej, Wrono! Czy mogę zerwać listek?

A wrona na to: — Sama ja o tym nie mogę zdecydować. Zaraz zwołam zebranie, niech postanowi, czy możesz zerwać listek czy też nie?

Wrona zwołała zebranie, na którym uchwalono: „Sprawę, ze względu na jej oczywistość należy skomplikować”.

Zakomunikowano Koziołowi uchwałę i puszczono go z kwitkiem. Nie zadowolona Kozia uchwała. Poszedł do Wilka.

— Jestem żywym Kozielem i chcę jeść. Czy mogę zerwać listek?

A Wilk na to: — Żeś ty żywy Kozioł, to też fakt. Że chcesz jeść, to też fakt. A czy możesz zerwać listek, to nad tym trzeba się zastanowić. Przyjdź jutro.

Poszedł Kozioł do Rysia. — Jestem żywym Kozielem, chcę jeść. Czy mogę zerwać listek?

A Ryś na to: — Żeś ty żywy Kozioł, to też fakt. Że można zerwać listek, to też fakt. A czy ty chcesz jeść, to nad tym trzeba się zastanowić. Wstrzymaj się z zrywaniem listka! Przyjdź jutro!

Poszedł Kozioł do Niedźwiedzia. — Jestem żywym Kozielem, chcę jeść. Czy mogę zerwać listek?

A Niedźwiedź na to: — Że ty chcesz jeść, to jest fakt. Że można zerwać listek, to też fakt.

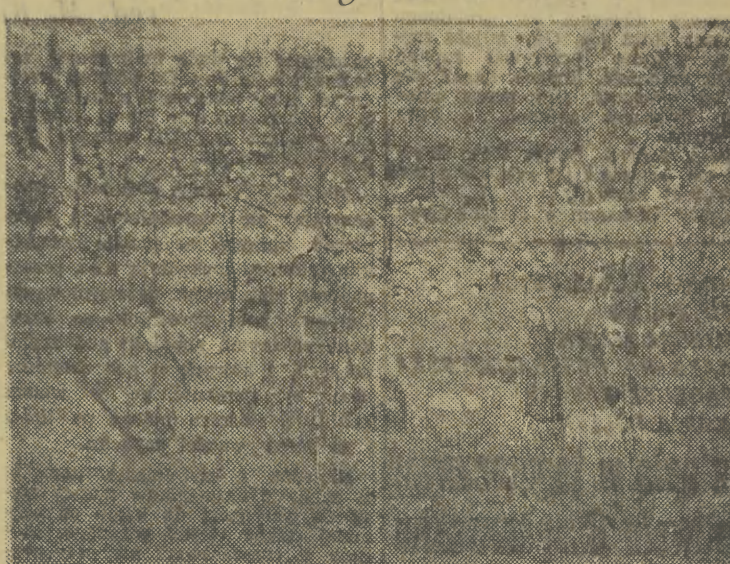
Nowa szkoła

remonty budynków szkolnych w okolicach Bochni

JESZCZE w tym roku poprawia się warunki w szkołach podsił w wioch, położonych w okolicach Bochni. Przede wszystkim oddana zostanie do użytku nowa siedmioklasowa szkoła podstawowa w Brzeźnicy.

Mimo zakrojonych na szeroką skalę prac remontowych, zachodzi jeszcze potrzeba rozpoczęcia budowy nowych obiektów lub naprawy istniejących w Trzcinie, Tarnawie, Murowcu, Rdzawie i Chrostowej. (Ika)

Wanda Pogonowska i Krystyna Hrynkwaska wystawiły prace w Domu Plastyków w Krakowie



„SAD” — obraz olejny Krystyny Hrynkwaskiej.

KILKADZIESIĄT prac — akwarele i gwasze Wandy Pogonowskiej, umieszczonych na wystawie w Domu Plastyków — to różnorodne krajobrazy, przenoszące zwiędającego z jednego zakątka kraju w drugi.

Artystka zdecydowanymi pociągnięciami pędzla wypowiada się w sposób szczery i przekonujący, a każdy przeżył „żyje” odrębnym swym życiem.

Pogonowska, oddając urok gór, podkreślając soczystość zieleni lub biel śniegu, malując morze w jego różnych przeistoczeniach — potrafi również odczuć wymowę krajobrazów miejskich. Obok pełnych ekspresji pejzaży z Huty im. Lenina spogląda również starą bramę w Mogile.

W obrazach olejnych, znajduje się jedynie autoportret malarki o ciemnym zestawieniu kilku odcieni zieleni.

W DRUGIEJ sali, wystawiła prace młoda uzdolniona malarka, Krystyna Hrynkwaska. Sięgając po różnorodną tematykę łączy się u niej z subtelną obserwacją, świeżością, harmonią kompozycji i kolorysty. Artystka pokazuje w jednym z obrazów dzieci cygańskie, które mają możliwość uczenia się w szkole, w innych odzwierciedla pra-

cę ludzką (m. in. w zwartej kompozycji „Sad”). Jeszcze inne — to portrety. Bezpośrednio podchodzi do aktu kobiecego, a „Macierzyństwo” przedstawia pod symbolem kury i pisklętami.

Trajnie zaobserwowane są krajobrazy Hrynkwaskiej, dobrze podpatrzone jest nastroj. A słoniec? W niektórych pejzażach górskich odczuwa się, że słoniec przesłonięte jest chmurami, w pełnym zaś romantyzmu obrazie „Bajka” przedzierają wąskimi promieniami poprzez drzewa. W „Pasiecy” natomiast artystka świetnie podkreśliła kolorystykę południowego jesiennego słońca.

I jeszcze kwiaty, różnorodne kwiaty, którym artystka poświęca wiele prac. Tworzą one barwną — można zaryzykować to słowo — galerię pełną wyrazu. (bp)

Uwaga kandydaci na traktorzystów

DOBRY stan zdrowia, ukończenie 18 rok życia i przynajmniej 4 klasy szkoły podstawowej, a co najważniejsze — zamianowanie do pracy w zmechanizowanym rolnictwie — to wymagania stawiane kandydatom na traktorzystów. Najbliższy sześciomiesięczny kurs traktorzystów rozpocznie się 1 października br. Kurs prowadzony będzie w Ośrodku Szkolenia Kadry Mechanizacji Rolnictwa w Radoocy k/Wadowie oraz w Nienadowej (pow. Przemysły).

Podania wraz z załącznikami: napiętnym własnoręcznie zyciorsem, zaświadczeniem lekarskim o zdolności wykonywania zawodu traktorzysty, wyciągiem z aktu urodzenia (z Urzędu Stanu Cywilnego), ostatnim świadectwem szkolnym (lub odpisem), zaświadczeniem o stanie majątkowym, opinią organizacji jeśli kandydat do niej należy lub z GRN, — należy składać w najbliższym POM w powiecie lub w Woj. Zarządzie POM w Krakowie, pl. Szczepański 8.

Uczestnicy kursu korzystają z bezpłatnej nauki, wyżywienia, zakwaterowania, opieki lekarskiej, a ponadto otrzymują stypendium na wydatki szkolne i osobiste.

Wynagrodzenie w POM po ukończonym kursie jest bardzo korzystne. Za wykonanie normy dziennej traktorzysty może otrzymać do 43 zł dziennie, a oprócz tego przysługuje mu premia za oszczędność paliwa oraz systematyczne wykonywanie norm.

Po ukończeniu kursu i przeprowadzeniu pewnego okresu w POM, traktorzysta może być wysłany na kurs bytygdniowców lub mechaników. Może też być skierowany — w zależności od przygotowania do Technikum Rolniczego lub Technikum Mechaniki Rolnej, skąd otwarta jest droga na wyższe studia.

Podania wraz z załącznikami należy składać do dnia 15 września br.

Korespondenci „Echa” piszą

JEDNE „SPORTY” LEPSZE, DRUGIE GORSZE...

Dlaczego jakość „Sportów” produkowanych przez jedną i tę samą wytwórnę nie jest jednakowa? Np. „Sporty” pakowane po 20 sztuk są natychmiast wykupywane, natomiast natychmiast niekupują „Sporty” pakowane po 10 sztuk.

Koresp. LIZ

USCHNIĘTE DRZEWO

Ołbrzymie drzewo — staruszek, które „rośnie” przy ul. Kopernika w Wieliczce, nie rokuje już żadnej nadziei na odzyskanie swej zielonej szaty. Uschnięte drzewo nie wymaga długo w pozycji stojącej, a jeśli się przewróci, może wyrwać przewody elektryczne, uszkodzić pobliski budynek, a nawet zabić przechodnia.

Koresp. Wilek

Książka — Twój przyjaciel

T. Wysocki

25 SIERPIEŃ Czwartek

Ludwika



DOSKONAŁE SIĘ BAWIĄ

JA kierowałem samochodem w ścigowym... A ja prowadziłem autobus... Później byłem motorem w tramwaju...



Rozmowę tę prowadziło dwóch małych chłopców. Czyżby fantazja dziecięca? Nie. Malcy byli w „Wesołym miasteczku” na Błoniach, gdzie najmłodszy krakowianin mogą być kierowcami różnych pojazdów — na karuzeli... (s)

ROBAKI

CÓŻ to się stało, Jasiu, że urlop spędzasz w Krakowie? — Przygotowania do wyjazdu za trzymały mnie na kilka dni w mieście.



A, widzę ten „ręsztniek”: wybierasz się na rybu? — Tak. Muszę jeszcze postarać się o przynętę. — Abyś długo nie szukał, powiem ci w sekrecie, że robaki na przynętę znajdziesz w... kompozice, podawanym w restauracji „Popularna” (Mały Rynek). Dla ryb będą przysmakiem, bo konsumenci dziwnie jakoś grymaszą... (Iha)

GŁOSNE „MALOWANIE”

NIE mogą spokojnie pracować, jeść, spać, rozmawiać. Są zupełnie wykończeni nerwowo. Kto? Wszyscy lokatorzy, mający mieszkanie zajmować mieszkanie w okolicy ścieżki zbiegu ulicy Krzywej i Krótkiej.



Kto to przeszkadza im wiesz spokojny, unormowany tryb życia? Malarze i lakiernicy mieszczący się tam spółdzielni. Czyż by tak głośno malowali? Nie, tylko w jednym ze spółdzielczych pokoi urządzają sobie po godzinach prądy pijackie zebrania o wybitnie głośnym charakterze.

Wstydziłby się nie tylko uczestnicy alkoholowej tej kompanii, ale i spółdzielnia, która tego rodzaju „zabawy” od dawna już toleruje. (I)

Kiedy będą gotowe mieszkania dla pracowników Gazowni Miejskiej?

LATWO wyobrazić sobie radość, jaką przeżywało kilku pracowników Gazowni Miejskiej, gdy dowiedziało się, że instytucja ich postanowiła przeprowadzić nadbudowę kamienicy przy ul. Sobieskiego 1. Uzyskanie w ten sposób trzeciego piętra, miało pomieścić siedem mieszkań, przeznaczonych dla nich i ich rodzin.

Radość pracowników Gazowni Miejskiej była tym większa, że Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego obiecało rozpocząć prace budowlane w lipcu br.

Tymczasem mija sierpień, a na dachu wspomnianej kamienicy — ani śladu murarzy.

Kiedy ZBM przystąpi wreszcie do pracy? (I)

Wkrótce rozpocznie się kurs masażu leczniczego dla niewidomych

PIERWSZEGO września, rozpocznie się jednoroczny kurs masażu leczniczego dla niewidomych. Kurs odbywać się będzie przy ul. 18 Syczeńskiej 100, a zorganizowany został przez Prezydium Woj. RN — Wydział Rent i Pomocy Społecznej (Inspektorat ProduktYWizacji Inwalidów).

Podania wraz z załącznikami (zyciorys, metryka urodzenia, świadectwo ukończenia 8 klas, zaświadczenie o stanie majątkowym, zaświadczenie lekarskie), należy składać do dnia 28 bm, w kancelarii kursu, ul. 18 Syczeńskiej 100.

Dzieci Krakowa rozpoczną naukę w wyremontowanych szkołach

5 budynków otrzymuje remont kapitalny

W wielu szkołach remont „bieżący” przeprowadzą komitety rodzicielskie

NOWY rok szkolny powitają uczniowie Krakowa w świeżo wyremontowanych budynkach. Ogółem remontem kapitalnym objęto w samym Krakowie 5 szkół. W Szkole TPD nr 3 przy ul. Stalina sutereny zostały doprowadzone do stanu używalności, wybudowano też nową kuchnię, przeprowadzono naprawę dachu oraz wymalowano cały

budynki. Na podkreślenie przy tym zasługuje ofiarna praca i starania kierowniczkę szkoły, Anieli Topolnickiej.

Dzięki remontowi kapitalnemu, Szkoła nr 53 w Kobierzynie otrzymała nie tylko urządzenia kanalizacyjne — sanitarne (zainstalowano tu łazienkę z natryskami), lecz również uzyskano jedną izbę lekcyjną więcej. Serdeczną troską Komitetu Rodzicielskiego, starania kierownika Władysława Koczanowskiego oraz pomocy jednostki wojskowej przy remoncie — pozwoliły na osiągnięcie tych pięknych rezultatów.

Podobnie skanalizowana została Szkoła nr 61 w Prokocimiu. Odwiedzenie piwnic, wzmocnienie i konserwację budynku przeprowadzono w Szkole nr 63 w Witkowicach.

Z dużym opóźnieniem, z powodów technicznych, przebiega remont Szkoły nr 56 w Lagiewnikach, lecz do końca br. zostanie zakończony.

RADIO

CZWARTEK — 25.VIII. 1955 R. 5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości. 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Pierwsy w dostawach zboża w pow. olkuskim. 5.40 Omówienie programu dnia i komunikaty. 5.48 Gimnastyka. 6.00 Stan pogody i dziennik poranny. 6.33 Kalendarz radiowy. 6.40 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 6.55 Omówienie programu. 7.00 Stan pogody i dziennik poranny. 7.15 Koncert orkiestr dętych. 7.30 Stan pogody. 7.40 Wiadomości. 7.45 Muzyka rozrywkowa w wyk. zesp. Wł. Bieżana. 8.05 Koncert orkiestry łódzkiej. 8.30 Dla dzieci starsz., opow. Janusza Kędzierskiego „Dedał i Ikar”. 8.50 Robert Schuman: dwa utwory fantastyczne. 9.00 Piosenka tygodnia. 12.04 Wiadomości. 12.10 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Pieśni brazylijskie Borysa Lomaniego. 12.30 Moldawskie melodie ludowe w wyk. zespołu i solistów radz. 12.50 Aud. dia wsi. 13.05 Omówienie programu II. 13.10 Koncert popularny. 14.00 Wiadomości. 14.05 Informacje. 14.09 Komunikat o stanie wód. 14.10 Utwory fortepianowe Dymitra Kabalewskiego, gra M. Iwanicki. 14.30 „Z całego świata”. 15.35 2 suity na polskie tematy ludowe. 16.00 Koncert popularny. 16.20 „O pięknej inicjatywie i karygodnym rutyniarstwie”, fel. J. Mostowicz. 16.30 Dziennik krakowski i kom. meteor. 16.43 Melodie operetkowe. 17.00 Dla dzieci, odc. 2 pow. Karola Capka „Daszanka”. 17.30 „10 lat spółdzielców Sam. Chłopskiej w Krakowie” — aud. si.-muz. 18.10 Piosenka tygodnia. 18.15 Wiadomości. 18.20 Utwory kompozytorów radzieckich. 18.40 Chwila muzyki. 18.50 „Zwierzchnia dobrego przyjaciela”. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja literacka. 19.40 Pieśni chóralskie — śpiewa chór chłopięcy i męski przy Filh. w Poznaniu. 20.00 Koncert solistów rumuńskich. 20.30 „W sierpniowym kiosku” — słuch. M. Wronkiej. 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 „Perła” odc. 4 opow. Johna Steinbecka. 22.40 Koncert orkiestry Mantovantego i piosenek francuskich. 22.10 „Ze świata baśni”. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Wyłącznie naukowcy będą wygłaszać prelekcje TWP

Z ARZĄD Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej przy stał się ostatnio do reorganizacji akcji odcytywnej.

Zmiany dotyczą przede wszystkim prelegentów. Zdarzało się bowiem, że prelegentami były osoby nie zawsze kompetentne do referowania da nego tematu.

Ambicją Towarzystwa jest zapewnienie słuchaczom prelegentów wyłącznie z świata naukowego, a więc profesorów i asystentów wyższych krakowskich uczelni. Będą oni zorganizowani w sekcjach naukowych. Już we wrześniu, powstanie sekcja ekonomiczna, pedagogiczna, techniczna i sekcja, omawiająca sytuację międzynarodową.

Również tematyka zagadnień, poruszanych w odczytach TWP, ulegnie w najbliższym czasie urozmaiceniu i — co również jest bardzo ważne — uatrakcyjnieniu. (b)

902 izby mieszkalne odda DBOR jeszcze w roku bieżącym

793 IZBY mieszkalne oddała już w tym roku do użytku Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Krakowie. Znajdują się one w Osiedlu Robotniczym Grzegorzki, Przy ul. Rydla i 18 Syczeńskiej.

Do końca tego roku, ukończone zostaną jeszcze 902 nowe izby mieszkalne. (I)

„Miesiąc Budowy Warszawy” zainauguruje uroczysta akademія

WRZESIEŃ to „Miesiąc Budowy Warszawy”. Uroczysta inauguracja „Miesiąca”, będzie akademią w dniu 1 września br.

W części artystycznej akademii, wystąpią artyści Krakowskiej Filharmonii i teatrów dramatycznych. (gaw)

Pierwsza w kraju spółdzielnia zdrowia powstała pod Brzeskiem

MIESZKAŃCY trzech wsi — Łysej Góry, Sufczyń i Dołów w pobliżu Brzeska utworzyli pierwszą w kraju spółdzielnię zdrowia. Członkowie tej spółdzielni będą opłacać ze swoich składek lekarza i obsługę pielęgniarską, udzielającą pacjentom porad i pomocy lekarskiej.

Spółdzielnia projektuje w niedługim czasie budowę własnego ośrodka zdrowia. (I)

40 młodych rzeźbiarzy krakowskich będzie miało wspólną pracownię

Z CENNA inicjatywą zorganizowania wspólnej pracowni wystąpili młodzi krakowscy rzeźbiarze. Tego rodzaju pierwsza w Polsce pracownia przeznaczona będzie dla 40 rzeźbiarzy.

Pracownia będzie się mieściła w dawnej Bożnicy Izaaka. We wrześniu rozpocznie się remont Bożnicy. Plany architektoniczne przebudowy opracowali bezinteresownie inż. inż. Eilar, Gawron i Krygowski.

Redaguje Kolegium. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 546-34, dział terenowy 219-48. Łączność z Czytelnikami: 542-83 (w godz. 10-17), dział sportowy tel. 543-58. Administracja RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2, II p., tel. 858-62. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 539-40, Zam. nr 2073. B — 6 — 10131

duszów odmalowali szkołę i zakupili nowe ławki.

Szkole nr 21 przy pl. Matejki zradiofonizowano dzięki staraniom Komitetu Rodzicielskiego i Komitetu Opiekunów tej szkoły.

Niemniejszą troską o remonty bieżące wykazały komitety rodzicielskie szkół nr 13, 33 i 4.

Na szczególną uwagę zasługuje duży wkład pracy poszczególnych prezydentów DRN.

Z dużym opóźnieniem przebiega remonty bieżące w Szkołach numer 60 na Prądniku Czerwonym, nr 64 w Rakowicach i nr 29 w Podgórze. (kp)

Z teatru

„Most” Szaniawskiego w Teatrze Młodego Widza

DRAMATURGIA Jerzego Szaniawskiego posiada specyficzny urok. Niezależnie od tego, jaki temat porusza znakomity pisarz i co chce poddać widzowi pod rozważenie, czyni chce porządku o jego uczucie — w każdym utworze Szaniawskiego spotykamy niefałszowaną, szczerą poezję. Ten poetycki ton dramatów autora „Mostu”, sztuki wznowionej właśnie na scenie Państwowego Teatru Młodego Widza, nadaje odrębną, własną atmosferę twórczości wielkiego pisarza. Jest to jeden z elementów, które zyskały dla utworów Szaniawskiego miano „szaniawszczyzny”, używane najczęściej w znaczeniu dodatnim, czasem jednak także dla krytycznego określenia jego specjalnego sposobu pisarskiego.

„Szaniawszczyzna” to także symbolika dramatów autora „Dwu teatrów”. Nie jest to jednak symbolika sama dla siebie, młodopolska, ani nawet maeterlinckowska — to również odrębny rodzaj symboliki, którą nazwać by można realizm, chociaż wydawać się może paradoksem. A jednak tak jest. W symbolistycie Szaniawskiego dźwięczy twarzą nuta realizmu, a sztuki jego „trzymają się” prawdy życia i prawdy o człowieku, choć oświetla je poezja i nieraz udrapowa ne są w kotary symbolu.

W TWÓRCZOŚCI Szaniawskiego, „Most” zajmował specjalne miejsce w okresie przedwojennym. „Most” nazywano najdroższą sztuką Szaniawskiego, najpełniejszą, w której najgłębiej i najsilniej wyraził prawdę o człowieku. Z twórczości powojennej, postawił by można obojętnie „Mostu” jedynie dwie jednoaktówki: „Matka” i „Powódź”, które stanowią część składową „Dwu teatrów”. Pełny realizm, wnikliwe spojrzenie pisarza w skomplikowaną sprawę, ludzie żywi z całym kompleksem nieuproszczonych charakterów — oto cechy zasadnicze „Mostu”. Zagadnienie winy i kary, poruszone przez autora, a nie rozwiązane w ramach samej sztuki, rzucone jest jako pytanie pod adresem widowni: jak dalece winą jest okupiona bohaterstwem, jaka i czy powinna być kara?

Sztuki Szaniawskiego stanowią trudny problem dla reżysera, trudny też dla aktorów.

W TEATRZE krakowskim, widzimy „Most” w głębokiej i bardzo trafnej inscenizacji i reżyserii Iwona Galla, który znakomicie umiał zachować atmosferę „szaniawszczyzny” — poezji i symbolistki — ale zarazem dał surowe akcenty realizmu tej wyjątkowo pięknej sztuce, opowiedzianej w bardzo wymowną kompozycję scenograficzną.

Niestety, sztuka jest za trudna i za skomplikowana, jak na siły tej obsady, która otrzymała w Teatrze Młodego Widza. Szaniawski wymaga od

TEATRY

Słowackiego, Stary, Grotka. Nuri, Estrada Satyryczna — wieczny ne. Poezji — godz. 19.15 „Dom na Twardej”. Studio — godz. 19 „Wodewilowe kwiatki” (rewia). Młodego Widza — godz. 19.15 „Most”.

KINA

Apollo — godz. 16, 18, 20 „Losy kobiet”. Wanda — godz. 16, 18, 20.15 „Rio Escudido”. Szuka — godz. 18, 18, 20 „Kawarna przy głównej ulicy”. Młoda Gwardia — godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Zakazane piosenki”. Świt — godz. 16, 18, 20 „W matni”. Uciecha — godz. 16, 18, 20 „Dziś wieczór gramy”.

CO GDZIE KIEDY

Stal — godz. 16, 18, 20 „Dzień bez kłamstwa”. Przyjaźń — godz. 17, 18, 19, 20 „Wesele w Ecses”, „Sport radziecki” (5/54), Godz. 15 i 16 „Weseli podróznicy”, „Kasztanka”. WDK — godz. 20 „Na dworze księcia Torli”. Chemik — nieczynne. Wolność — godz. 16, 18, 20 „Mój przyjaciel Fabien”. Warszawa — godz. 15.45, 18, 20.15 „Achtung, Banditen!”. Wolność — 16, 18, 20 „Zwiadowcy”.

WYSTAWY

Wystawa historii Wawelu — wtorek, środa, czwartek, godz. 9 — 14.30, piątek godz. 12 — 18. Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”. Pałac Sztuki — wystawa obrazów dawnych mistrzów. Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — wystawa. Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 11) — „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12).

DYZURY

Pogotowie Ratunkowe — ul. Sienkiewicza 1. Telefon 222-22, 594-13 i 211-12 użycia p.m.c. we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach polnych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

APTEKI

Dietla 76, Karmelicka 23. Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Rynek Podgórski 9.

DYŻUR CHIRURGICZNY

II Klinika Chirurgiczna AM.

DYŻUR POŁOŻNICZY

I Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM.

Wpisy na kurs samochodowy i motocyklowy

przyjmują OSRODKI SZKOLENIA MOTOROWEGO P. Z. Mot.: Kraków, Krupnicza 14. Telefon 518-92. NOWA HUTA OSIEDLE C-2, bl. 43 (Biuro Werb. P. N. H.). Najbliższy kurs dnia i września br. K-2817

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA WPISY na kursy księgowości I i II stopnia, planowania, analizy gospodarczej, organizacji i planowania handlu przyjmują Dyrekcja Kursów Pol. Tow. Ekonomicznego, ul. Siraszewskiego 27 i Floriańska 38, tel. nr 538-25 w godz. 9 do 19. 2813

SPRZEDAŻ SAMOCHÓD B. M. W. mod. 338, stan bardzo dobry, sprzedam. Ogłoda: Wrocław, ul. Nowa 1, godz. 14-16. 2841

ZGUBY HANKIEWICZ Mieczysław, zam. w Muszynie zgubił legitymację służbową nr 1819 Wojewódzkiego Zarządu Urzędów Rejonowych w Krakowie. 10591

WEBER Jadwiga, zam. Kraków, zgubiła legitymację studencką nr 3032/55 wydaną przez UJ. 10510

BULARA Władysław, zam. Kraków, zgubił legitymację Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. 10545

WITOLD ZECHENTER

Odwiedzający park Jordana zapytują...

„Dyrekcje MPK: — Dlaczego przed parkiem nie ma przystanku tramwajowego? Szczególnie w okresie letnim, winien być tu bodaj przystanek „na żądanie”. Ponieważ przewiduje się pogodną jesień, może by warto jeszcze teraz przystanek ten uruchomić?

Również w nadziei na „złota jesień”, stali bywalcy parku Jordana zwracają się do KZG z prośbą o uruchomienie kiosku, gdzie sprzedawano by kanapki, słodczyce i owoce. Kioski z napojami — to za mało. Od poczytywając na świeżym powietrzu, ma się apetyt...

A parkowa restauracja „Jordanówka” jest w tym roku zamknięta. (S)

PJT RADOŚNIE DO SZKOŁY W NOWYM OBWIVU z VBRANKU z P.D.T PRZYBORY SZKOLNE KUPI SZ NA STOISKU PAPIERNICZYM P.D.T NA PARTERZE

PIPERAZYNA chroni przed gościem dnawym, dną, kamicą moczanową. Flakon Piperazyzny zawiera 60 tabletek. Do nabycia w aptekach, punktach aptecznych i drogeriach MHD.

Cukierki puszkowe twarde i nadziewane TANSZE od zawijanych jakościowo im nie ustępujące polecają HURTOWNIE WOHEN PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO

DZIEWIARZY z maszynami płaskimi i okrągłymi do pracy chałupniczej przyjmuje „Rzemieślnik” RZEM. SP-NIA PRACY GALANTERYJNO-WŁÓKIENNICZA Kraków, ul. Zwierzyniecka 29. PRACOWNICY POSZUKIWANI MONTERÓW SILNIKOWYCH — z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. Dojazd tramwajem nr 5 (z Krakowa do pętli na Kombinacji). Wysokokwalifikowanych TOKARZY i FREZERÓW zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Państwowe Wytwórnia Grzyrów w Krakowie. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Personalna P. P. Wytwórnia Grzyrów Kraków — Podgórze, ul. Rydlówka 5. 2843

Czy pływakom Finlandii uda się rewanż?

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Helsinkach zawody pływackie między Polską a Finlandią. Spotkanie rozegrane będzie wg programu olimpijskiego ze zmianą w sztafetach:

Bokserzy przygotowują się do meczu z Bułgarami

W DNIACH 14-16 września reprezentacja bokserów Polski weźmie udział w meczu z Bułgarią, który rozegrany zostanie na terenie Bułgarii. Sekcja boksu GKKF wytypowała następujących zawodników, którzy bronić będą pod uwagę przy zestawieniu składu: Kukier, Sielczak, Anielak, Boczarowski, Sokolowski, Niedzwiecki, Milewski, Szwczyk, Ponant, Nowakowski, Rojewski, Łukasiewicz, Pietrzykowski, Korolewicz, Wojciechowski, Pietron i Mańka.



Zawodnicy ci będą trenować w macierzystych kolach, a zostaną ewentualnie powołani na 5-dniowe zgrupowanie do Warszawy przed samym wyjazdem.

Trójmecz lekkoatletyczny Rumunia - CSR - Polska

Krakowscy zwolennicy lekkoatletyki będą mogli oglądać najlepszych juniorów Czechosłowacji, Rumunii i Polski w międzynarodowym trójmecz lekkoatletycznym juniorów, który odbędzie się w dniach 3 i 4 września br. na stadionie ZS Sparta w Krakowie.

W związku z tymi zawodami w najbliższą niedzielę i poniedziałek (28 i 29 bm.) rozegrane zostaną w Krakowie eliminacje, mające na celu wyłonienie jak najsilniejszego składu polskiej drużyny juniorów do trójmecz. Eliminacje przeprowadzone zostaną na stadionie ZS Sparta i rozpoczną się w obydwie dni o godz. 15.45.

Start (Kalwaria) - Pradniczanka 1:1 w spotkaniu kl. „A”

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo klasy „A” Start (Kalwaria) po ładnej grze zremisował z drużyną Pradniczanki 1:1. Bramkę dla Startu zdobył prawy łącznik - Krzystek.

W meczu „B” klasowym Start (Kalwaria) pokonał LZS Zembrzydowice 2:1 (1:1). Dla zwycięzców bramki zdobyli: Jarosiński 2, a dla LZS Zembrzydowice - Jarguz 1, który był najlepszym zawodnikiem na boisku. Sędziował Cwiek.

Uwaga kierownicy, kapitanowie i trenerzy drużyn III ligi i kl. „A”

SEKCJA piłki nożnej WKKF organizuje naradę roboczą dla kierowników, kapitanów i trenerów drużyn III wojewódzkiej i krakowskiej klasy „A”. Narada odbędzie się w piątek dnia 9 września br. w sali WKKF przy ul. Basztowej 6. Początek o godz. 17. Obecność obowiązkowa.

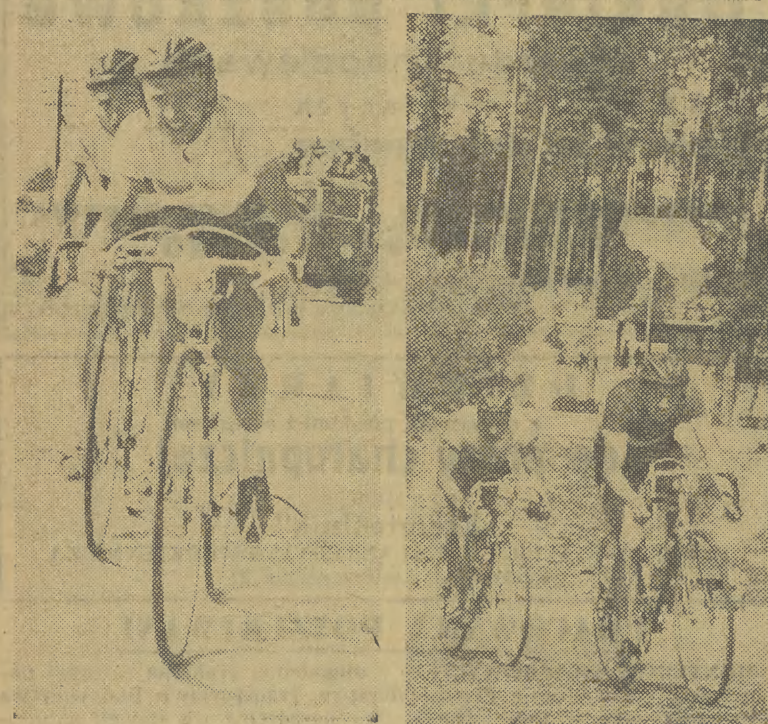
Z wyścigu kolarskiego Kraków - Zakopana



Tegoroczny wyścig kolarski o tytuł górskiego Mistrza Polski przyniósł zwycięstwo Czarneckiemu. Sukces młodego kolarza jest tym cenniejszy, że osiągnięty został mimo braku czterech naszych reprezentantów w silnej konkurencji. A oto kilka fragmentów wyścigu widzianych obiektywem naszego foto reportera.

Przed rozpoczęciem wyścigu, na starcie honorowym przemówił do zebranych kolarzy przewodniczący WKKF - M. Kadów.

Uczestnicy wyścigu zwarta grupa przejeżdżają na start ostry do Borku Fałęckiego.



Wśród walczących kolarzy znajdował się również popularny Elek Grabowski (pierwszy z prawej). Nie stęty dwukrotnie „złapaną gumą” spowodowała, że Elek przybył na metę w Kuźnicach dopiero jako 42.

Pierwszymi na Luboniu byli Osłak (CWKS) i Pruski (Sparta). Zainicjowali oni ucieczkę, która jednak dość szybko została zlikwidowana.

Na metę w Kuźnicach pierwszy wpada Czarnecki.

ECHO SPORTOWE

Krakowskie drużyny w marszu do czołówki

W sobotę „derby” wojskowych w II lidze W niedzielę gra Ruch w Ludwinowie

NA wstępie musimy zaznaczyć, że wciąż jeszcze nie daje powodów do zachwytu forma naszych ligowców, na początku jesiennej rundy. Zbyt długa przerwa wakacyjna wpłynęła poważnie na obniżenie poziomu czołówek naszego piłkarstwa i drużyny dopiero rozkręcają się w ogniu walk o punkty, a taką formę, jaką chcielibyśmy widzieć u nich, „złapią” chyba gdzieś pod koniec września.

Dziś czwartkowe zawody kolarskie na torze Cracovi

KOLEJNE zawody kolarskie organizowane co czwartek pod hasłem: „Szukamy talentów” odbędą się dziś, tj. w czwartek 25 bm. na torze Cracovi przy al. Puskina. Zawody rozpoczną się o godz. 17.30.

Remis zapaśników w Jugosławii

KOLEJNYM przeciwnikiem zapaśników polskich, którzy startują w międzynarodowych zawodach o „Puchar Adriatyki” (styl klasyczny) w miejscowości Pula (Jugosławia) był zespół gospodarzy Partyzant. Po niezwykle zaciętych walkach, mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym - 4:4. Z Polaków zwyciężyli: Sznajder, Gondzik, Tobała i Kasperczyk.

Następnym przeciwnikiem zespołu polskiego będzie rumuńskie Dynamo, które jest właściwie reprezentacją tego kraju.

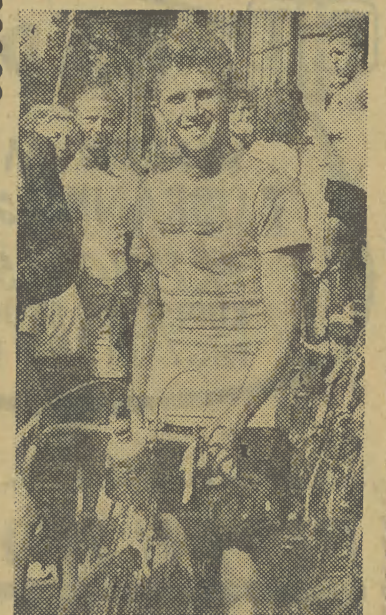
Wyniki spotkań o mistrzostwo kl. „A”

W rozegranych ostatnio spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo klasy „A” padły następujące rozstrzygnięcia: Sparta Wiczyzta - Start Zembrzyce 5:0 (2:0) Górnik Płaszów - Unia Szczakowa 2:2 (0:2), LZS Mydlniki - Kolejarz Wadowice 3:0 (2:0), Sparta Debinki - AZS Kraków 4:0 (1:0), CWKS Kraków 1 B - Stal Chrzanów - 3:3 (2:1), Hejnal Kety - Podhale Nowy Targ 8:1 (5:1), Włókniarz Trzebinia - Sparta Okocim 3:0 (1:0), Sola Oświęcim - Sparta Cracovia 1 B - 2:1 (1:0), Nadwiślan - Garbarnia 1B 4:0, Unia Żywiec - Zwierzyniecki 7:0 (1:0).

Final Pucharu Polski rozegrany będzie 29 września w Warszawie

Ustalony już został termin spotkania finałowego o Puchar Polski.

Drużyny warszawskiego CWKS i gdańskiej Lechii rozegrają spotkanie finałowe w dniu 29 września w Warszawie.



Po skończonym wyścigu na twarzy Czarneckiego maluje się uśmiech zadowolenia. Trudny jazdy ma już za sobą a obecnie cieszy się ze zdobycia tytułu mistrza górskich szos na rok 1955.

(Fot. W. Pawłowski)

bezpośrednio oglądać będą spotkania swych drużyn. W sobotę CWKS gra ze swym imiennikiem z Bydgoszczy i będzie chciał rewanż za przy krą porażkę 1:4 w pierwszej rundzie, a w niedzielę Garbarnia spotka się z Ruchem.

I tu znowu otwiera się przed „garbarniami” perspektywa pełnego sukcesu. Ruch gra obecnie słabo, uzyskując dwa bezbramkowe wyniki, które świadczą o tym, że jedynastka Cieslika zrezygnowała z dążeń do ambitnych planów dojścia do czołówki. Ale takie pragnienie ma natomiast Garbarnia i dlatego będzie dążyła do wykorzystania wielkiej szansy i zdobycia na zespolo chorzowskim dwóch punktów, co przy maksymalnym poświęceniu i ambitnej grze całej drużyny może się udać.

Z POZOSTAŁYCH spotkań I ligi na uwagę zasługują mecz przodownika tabeli Włókniarza z Lechią w Łodzi oraz spotkanie bytomskiej Polonii, wykazującej ostatnio dobrą formę, z Gwardią warszawską. Typujemy na zwycięzców w tych meczach gospodarzy, tj. Włókniarza i Polonię. Stal Sosnowiec spotka się w sobie z Kolejarzem Poznań, a w Bydgoszczy walczący będą maruderzy tabeli Górnik Radlin z Gwardią Bydgoszcz.

W II lidze w cieniu wielkiego pojedynku przodujących drużyn Budowlanych Opole i Cracovii stoją dalsze mecze Stali Gdańsk z Górnikiem Zabrze, AKS z Naprzodem Lipiny, Tarnovii z Górnikiem Wałbrzych, Gwardii Kielce z Górnikiem Bytom i Polonią Leszno ze Spartą Warszawa.

5 i 6 listopada finały lekkoatletycznego Pucharu CRZZ

Jak już informowaliśmy Kolejarz Kraków przeszedł do finałów lekkoatletycznego Pucharu CRZZ. Obecnie podliczono już ostateczne wyniki półfinałów, w których startowało 9 zespołów.

Wyniki punktowe półfinałów przed stawiają się następująco:

1. Sparta Warszawa 37.052
2. Sparta Gdańsk 36.255
3. Kolejarz Kraków 35.132
4. Włókniarz Łódź 34.413
5. Lechia Gdańsk 34.025
6. Górnik Zabrze 33.521
7. Budowlani Chorzów 31.056
8. Górnik Wałbrzych 29.856

Finał Pucharu CRZZ odbędzie się 5 i 6 listopada.

Doskonałe wyniki Finów

NA stadionie olimpijskim w Helsinkach rozpoczął się we wtorek 23 bm. międzynarodowy mecz w lekkoatletyce mężczyzn między reprezentacjami Finlandii i Niemieckiej Republiki Federalnej. Po pierwszym dniu prowadzi lekkoatleci niemieccy - 63:55.

Doskonały wynik w biegu na 400 m uzyskał Fin Hellsten zwyciężając w czasie nowego rekordu Finlandii - 46,6 przed Haas'em (NRF) - 47,6. Ponadto bardzo dobry rezultat uzyskał Karvonen (Finlandia) w biegu na 3000 m z przeszkodami - 8:47,8, zwyciężając na finiszu swego rodaka Laine - 8:49,0.

24 GODZINY na STADIONACH ŚWIATA

Niezwykle interesująco zapowiadają się tegoroczne wyścigi motocyklowe o Wielką Nagrodę CSR, w których wezmą również udział motocykliści polscy. Zawody odbędą się na słynnej trasie „Masarykovo okruh” koło Brna w dniu 28 bm. W tym roku, w piątek z kolei wyścigach, weźmie udział rekordowa liczba zagranicznych motocyklistów. Organizatorzy otrzymali już zgłoszenia 54 zawodników z 14 państw: Anglii, Francji, NRF, Jugosławii, Finlandii, Węgier, Polski, Szwecji, Australii, Belgii, Szwajcarii, Austrii i NRD. Ponadto ponad 50 reprezentantów wystawia Czechosłowacy. W dniu 24 bm. rozpoczynają się treningi na trasie.

Bokserka reprezentacja Bukaresztu wyjechała na dwa spotkania do Austrii. Bokserzy rumuńscy rozegrają w końcu tego tygodnia mecze w Wiedniu i Salzburgu.

W szachowych mistrzostwach CSR w konkurencji kobiet pierwszym miejscem podzieliły się Eretova i Sera. Rozegrają one dodatkowe spotkanie o tytuł mistrzowski.

Zwycięzcą turnieju w hokeju na trawie na II MISM - drużyna Indii pokonała reprezentację NRD 3:0 (2:0).



Δ Krakowski Oddział PTTK wydał mapę szlaków turystycznych w Beskidach. Koszt mapy wynosi zł. 12. - Niestety mapa nie jest zaktualizowana i pominięto w niej szereg szlaków. Pomimo tych usterek mapa odda duże usługi turystom.

Δ Ogłoszony przez Komitet dla Spraw Turystyki i Związek Polskich Artystów Fotografików VIII Konkurs Fotografii Turystycznej wzbudził duże zainteresowanie. Duża ilość nagród oraz ciekawa tematyka spowoduje zapewne, że konkurs zostanie tak bogato obsesany, jak poprzednie konkursy.

Zakończenie konkursu nastąpi 15 października br. Blisze informacje otrzymywać można w Warszawie w Związku Polskich Artystów Fotografików przy ul. Śniadeckich 10, we wszystkich terenowych oddziałach Związku oraz w Polskim Towarzystwie Fotograficznym i PTTK.

Δ Informacje dotyczące udostępnienia dla ruchu turystycznego szlaku turystycznego w Beskidzie Śląskim z Czantorii przez Soszów, Stożek i Kiczery na Kubalonkę są nieścisłe. Dla ruchu turystycznego dostępną jest Czantoria i przejście z niej do Soszowa. Natomiast szlak turystyczny z Soszowa przez Stożek i Kiczery jest dla ruchu turystycznego w dalszym ciągu zamknięty.

Δ Przez cały okres letni do miasta Wolina codziennie przybywają turyści celem zwiedzenia tej miejscowości i zapoznania się z wykopaliskami prasłowiańskimi przeprowadzonymi tu w okresie powojennym. Wczasowicze często udają się także do innych okolicznych grodzisk, a szczególnie na wysepkę w Polcu-wie, gdzie znajduje się jedno z najbardziej charakterystycznych grodzisk uścia Odry. Znaczną jest także ruch turystów w Kamieniu. Ogólnie ocenia się, że zainteresowanie turystów wykopaliskami prasłowiańskimi jest o wiele większe niż w latach poprzednich.